R. Padre Justiniano P. Maciaszek
Alsina 380
CAPITAL

Correos Argentinos Central B

FRANQUEO PAGADO
Concesión 1544

TARIFA REDUCIDA
Concesión 2045

GŁOS POLSKI

LA VOZ DE POLONIA

SEMANARIO DE LA UNION DE LOS POLACOS EN LA REP. ARGENTINA

Redakcja i Administracja:
AVENIDA L. N. ALEM 641
Precio 1 peso

ROK XXXI. GŁOS POLSKI — Buenos Aires, 12 Czerwca 1953 Nr. 2359

KORONACJA ELZBIETY II

Była godzina 12,33 gdy przy dźwiękach fanfar czterokrotnie rozległ się okrzyk „Boże chroń Królowę Elżbietę", a przed głów tym ołtarzem Opatwa Westminsteru arcybiskup Canterbury zwracając się kolejno w cztery strony świata wezwał naród do złożenia hołdu „niewątpliwie legalnej" Królowej.

Elżbieta II obwołana została Królową.

W przedsionku Opactwa czekało na przyjazd Królowej 260 osób tworzących jej orszak podczas obrzędu koronacji. Na stopniach Opactwa marszałek nadworny koronny w otoczeniu dygnitarzy koronnych, kościelnych i nadwornych, powitał Królowę i księcia Edynburga.

Królowa i książę Edynburga udali się natychmiast do przeznaczonych dla nich apartamentów i po krótkim odpoczynku, uroczysty orszak ruszył przez nawę Opactwa w stronę ołtarza.

Na czele szli kapelani w szkarłatnych płaszczach, przedstawiciele wolnych kościołów i kościoła szkockiego. Za nimi heroldowie i rycerze Kapituł Orderów w ceremonialnych strojach, chorążowie ze sztandarami państwowymi, czterej rycerze Orderu Podwiązki, którzy podczas najbardziej uroczystej chwili obrzędu osłaniali osobę królewską.

Dalej niesiono krzyże Yorku Canterbury, koło których kroczyli dwaj arcybiskupi w mitrach i bogato haftowanych kapach.

Rozległ się chrzest broni, ustawieni wzdłuż nawy gwardziści — prezentowali broń, oddając hołd księciu Edynburga. Książę Edynburga zajmował w pochodzie miejsce podobne do tego, które w 1702 r. zajmował książe Jerzy duński, podczas koronacji swej żony, królowej Anny.

Za księciem Edynburga lordowie - nieśli insygnia królewskie Na końcu orszaku ukazała się Królowa w sukni haftowanej emblematami W. Brytanii i państw Wspólnoty, połyskującej tysiącami drogich kamieni. Ciężki tren niosło sześć dam dworskich pod kierownictwem ochmistrzyni dworu.

Ingres Królowej do Opactwa powitały chóry psalmem. Po krótkiej modlitwie przed ołtarzem — Królowa zasiadła na krześle imperialnym, a damy dworu ułożyły jej tren w półkole na złocistym dywanie. Za królową znajdowały się trzy krzesła. Książę Edynburga stanął przy najbliższych z nich, przy dalszym zajął miejsce książe Gloucester, a przy następnym książę Kentu.

Arcybiskup Canterbury odszedł od ołtarza i stanął po wschodniej stronie „teatrum" w asyście kanclerza koronnego, podkomorzego koronnego, strażnika koronnego, marszałka nadwornego koronnego i królewskiego herolda Orderu Podwiązki.

Królowa wstała z krzesła imperialnego i stanęła obok krzesła króla Edwarda, zawierającego Kamień Przeznaczenia.

Arcybiskup Canterbury zwrócił się wówczas na cztery strony świata, na wschód, na południe, na zachód i na północ, obwołując Królową. Czterokrotnie odpowiadały mu okrzyki: „Boże chroń Królowę! i odezwały się dźwięki fanfar.

Królowa powróciła do krzesła i dźwięcznym, wyraźnym głosem złożyła trzykrotne zobowiązanie, że rządzić będzie swymi ludami zgodnie z ich prawami i obyczajami. Następnie Królowa udała się przed ołtarz kładąc rękę na biblii otwartej na pierwszym rozdziale Ewangelii św. Jana, złożyła przysięgę koronacyjną.

Z kolei podszedł do Królowej przedstawiciel kościoła szkockiego, w czarnej jedwabnej sutannie i ofiarował JKMości biblię jako „najcenniejszą rzecz na świecie".

Nadszedł wreszcie moment — „spełnienia tajemnicy obrzędu Namaszczenia Olejami świętymi". Podkomorzy koronny zdjął z Królowej płaszcz purpurowy, dla dem oraz odznakę Orderu Podwiązki. Dwóch biskupów ujęło Królowę pod ramiona i poprowadziło do krzesła króla Edwarda, na którym zasiadła. Przed JKMością niesiono wielki miecz koronacyjny.

Czterej rycerze Orderu Podwiązki w granatowych płaszczach aksamitnych, podeszli do Królowej i rozteczyli nad nią baldachim ze złotogłowu z białym obramowaniem.

Arcybiskup Canterbury podszedł do Królowej niosąc złotą ampułkę w kształcie orła. Przez dziób orła wylał oleje na ampułkę na namaszczenia, która zachowała się od siedmiu wieków i stanowi bezpośrednią więź Królowej Elżbiety II z Plantagenetami.

Arcybiskup namaścił Królową wpierw na dłoniach obu rąk, następnie na piersi i na czole.

Po namaszczeniu dziekan Westminsteru wraz z ochmistrzynią dworu, odziali Królową w komże królewską z białego płótna kamrzydskiego, na którą nałożyli płaszcz św. Edwarda ze złotogłowia i przepasali Królową pasem rycerskim. Podano ostrogi rycerskie, które Królowa dotknęła ręką na znak, że je przyjmuje.

Arcybiskup zdjął z ołtarza królewski miecz koronacyjny i w asyście arcybiskupa Yorku oraz biskupów Londynu i Westminsteru

(Dok. na str. 6-tej).

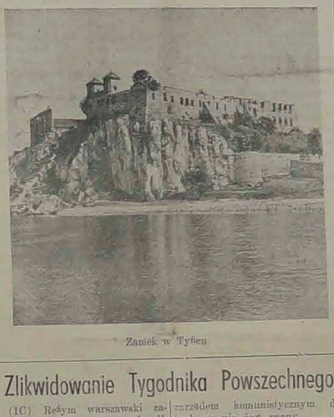

Zamek w Tyńcu

Zlikwidowanie Tygodnika Powszechnego

(IC) Reżym warszawski zawiesił "Tygodnik Powszechny", archidiecezjalny organ kurii krakowskiej i przystąpił obecnie do jego reorganizacji w ten sposób, by w przyszłości gazeta była organem tak zwanych katolików życzliwych i propagowała ideologię komunistyczną.

Ostatni numer "Tygodnika Powszechnego" ukazał się w dn. 8-go marca bieżącego roku. W redakcji i administracji komuniści przeprowadzili rewizję, zabrali kartoteki i dokumenty oraz aresztowali redaktorów i stałych współpracowników. Po przesłuchaniu na policji, aresztowanych zwolniono z wyjątkiem redaktora Jerzego Turowicza, który dotąd znajduje się przypuszczalnie w więzieniu. Skład redakcji i administracji "Tygodnika" pod zarządem komunistycznym dotychczas nie jest znany.

Przypuszcza się jednak, że większość pracowników przysłana będzie z Warszawy, gdzie się znajduje centrum reżymowych katolików.

"Tygodnik Powszechny" był jedynym w Polsce katolickim czasopismem, które miało zasięg na całą Polskę i które, pomimo cenzury i utrudnień w sprzedaży, docierało wszędzie. W ostatnich kilku miesiącach komuniści narzucali "Tygodnikowi" druk prokomunistycznych oświadczeń, które gazecie niewiele szkodziły, gdyż odbijały się raźnego od reszty artykułów i już na pierwszy rzut oka zdradzały swe pochodzenie. Obecnie totalitarny reżym warszawski zniszczył ostatni katolicki organ prasowy w Polsce.

Powietrzny spodek - tajemnicza broń Hitlera

Inżynier G. Klein, były urzędnik ministerstwa uzbrojenia za czasów Hitlera, ujawnił tajemnicę pierwszego latającego spodka, który jak podaje dziennik "Welt am Sontag", w czasie prób osiągnął w dniu 14. 2. 1945 szybkość 2.200 km. godz. i w ciągu 3 minut wbił się na wysokość 12.400 m. Latający spodek zbudowano w wielkiej tajemnicy i wypróbowano w okolicy Pragi.

Inżynier podkreślił, że spodek może uzyskać szybkość do 4 tys. km. na godz. — Trudność polegała tylko na przygotowaniu specjalnych stopów i mieszanek odpornych na wysokie ciepło, powstawane przez wirujący krążek przy takiej szybkości. Uczeni niemieccy podczas doświadczeń uzyskali takie stopy.

Niemcy rozpoczęli prace wstępne już w 1941 roku i poświęcili pokaźne kwoty na te doświadczenia, a w końcu 1944 r. zbudowali już trzy typy "latających spodków". Pierwszy z nich zbudował konstruktor "VY." Mitho. Spodek składał się z tarczy o średnicy 42 m., która obracała się dokoła osi. Dwa inne modele wybudowane przez inżynierów Habermohl'a i Schriever'a, wyposażone były w okrągłą kabinę dla pilota, wokoło której wirował rodzaj pierścienia, podzielony na skrzydła, pozwalające na prostopadłe wznoszenie się i lądowanie.

Prof. Klein twierdzi, że plany konstrukcyjne zniszczone zostały w Pradze przed przybyciem wojsk sowieckich. Rosjanie jednak znaleźli model latającego spodka" we Wrocławiu, konstrukcji Mithego i aresztowali głównych konstruktorów pocisków "V-1". Inżynier Habermohl i jego współpracownicy przepadli z Pragi bez wieści, ale kilku z nich podobno przebywa w Stanach Zjednoczonych.

CONVOCATORIA

La Unión de los Polacos en la República Argentina celebrará el día 21 de Junio de 1953, a las 14 horas en la Casa Polaca, calle Serrano 2076, Capital, su

ASAMBLEA ANUAL ORDINARIA

con el siguiente orden del día:

1) *Abertura de la asamblea,*
2) *Rendición de homenaje a la Nación Argentina, al Presidente de la Nación, General Don Juan D. Perón, al Mártir de Trabajo y Jefa Espiritual de la Nación, Eva Perón, y a recién fallecida Señora Madre del General, Doña Juana Sosa de Canosa.*
3) *Elección del Presidente, Vice-Presidente y Secretarios de la Asamblea.*
4) *Elección de las Comisiones,*
5) *Lectura de la Memoria Anual y Balance,*
6) *Informe de la Comisión Revisadora de Cuentas,*
7) *Discusión sobre la Memoria y Balance y voto de confianza a la Comisión Directiva cesante,*
8) *Informe de las comisiones,*
9) *Directivas para la labor futura,*
10) *Elección de las nuevas autoridades, pa a el año 1953-54.*

W niedzielę, dnia 21 czerwca o godz. 10,30, odbędzie się uroczysta Msza św., na intencje Zjazdu i śp. zmarłych, byłych członków Zarządów Związku Polaków.

Towarzystwa posiadające sztandary, proszone są o wysłanie pocztów sztandarowych na Mszę św. o godz. 10,30 i na uroczyste otwarcie Zjazdu, o godz. 14-tej tego samego dnia.

Obrady wstępne rozpoczną się w sobotę dn. 20 bm. o godz. 14-tej zgodnie z pismem wysłanym do Towarzystw.

Zarząd

Zarząd Związku Polaków zawiadamia, że w dniu otwarcia Zjazdu Delegatów Związku Polaków, 21 czerwca br., o godz. 10,30, odbędzie się Msza św., za śp. zmarłych byłych członków Zarządów Związku Polaków, podanych poniżej, na którą zapraszamy członków rodzin, przyjaciół i znajomych zmarłych. Msza św. odbędzie się w Kościele polskim na Manalita.

Ś. † P.

Ks. Zakrzewski Władysław — Kołaczyński Franciszek
Szulc-Sulk Władysław — Ciepciak Jan
Zubrzycki Michał — Boczarski Jan
Meiot Józef — Tomczak Albin
Inż. Biernacki Stanisław — Bielicki Kazimierz
Szys Jan — Wiśnicki Władysław
Wierzbicki Józef.

WIZYTA BEZ SKUTKU

W konsekwencji stanowiska, zajętego przez Moskwę w oficjalnej „Prawdzie", o którym była mowa w zeszłym numerze "Głosu Polskiego", ambasador sowiecki Malik jeszcze w ostatniej chwili przed pierwszym w Londynie zebraniem ośmiu premierów Brytyjskiej Wspólnoty Narodów usiłował wywrzeć na Churchilla nacisk w sensie zaniechania konferencji "trzech" na Bermudach, a przystąpienia bezpośrednio do konferencji "czterech" z udziałem szefa rządu sowieckiego. Jasny był motyw tej interwencji: chęć rozbicia frontu mocarstw zachodnich, wepchnięcie Wielkiej Brytanii w jawną opozycję wobec Stanów Zjednoczonych.

Widoczne wizyta Malika pozostała bez skutku, skoro po niej na podstawie referatu Churchilla o sytuacji międzynarodowej z uwzględnieniem polityki rządu Malenkowa konferencja premierów Brytyjskiej Wspólnoty Narodów oświadczyła się stanowczo za zjazdem "trzech", recz inna, że w nadziei, że następnie dojdzie do konferencji "czterech", i to na wysokim szczeblu państwowym.

Charakterystyczne są różnice, w sposobie odnoszenia się rządów trzech mocarstw zachodnich do owych obrad "w czworkę". Churchillowi śpieszy się i pragnąłby on, by termin był jak najbliższy. Temu stoi jednak na przeszkodzie przesilenie rządowe, względnie zmiana rządu we Francji, a Paryż niezależnie od tego pragnie, by konferencja "czterech" była dobrze przemyślana i przygotowana. Eisenhower zaś ze swej strony wysuwa nadto postulat, by Sowiety złożyły uprzednio konkretne dowody, że zmierzają na serio do celów pokojowych.

Churchillowi jest na rękę, że rokowania na Bermudach odbędą się po londyńskich uroczystościach koronacyjnych, których splendor niewątpliwie odbił się dodatnio na pozycji rządu brytyjskiego, ostatnimi czasy nie bardzo silnej, i że premier brytyjski w sprawie dążenia do rokowań Zachodu ze Wschodem będzie się mógł powołać na opinie rządów Brytyjskiej Wspólnoty Narodów.

Natomiast bez echa w narodach premierów pozostał ambitny z brytyjskiego punktu widzenia, ale karkołomny pomysł poważnego skądinąd tygodnika londyńskiego "Observera", by Churchill udał się na narady "w dwójkę" z Malenkowem, które według pierwotnej formy projektu miały zastąpić konferencję na Bermudach, a w następnej, złagodzonej postaci miały być tylko zbadaniem sytuacji w rządzie moskiewskim na nątek konferencji brytyjsko-amerykańsko-francuskiej. Na naciśk opinii angielskiej w tym kierunku nie będzie się już Churchill mógł powołać na Bermudach w ewentualnej potrzebie z Eisenhowerem.

Zdaje się zaś chodzi o wygranie argumentu, powołującego się na Brytyjską Wspólnotę Narodów, będzie Churchill i pod tym względem musiał raczej być oględny, zważywszy, że — niezależnie od takich czy innych komunikatów, które następią po ukończeniu obrad około 10 b. m., — stosunek poszczególnych członków Wspólnoty do Wielkiej Brytanii jest po ogólna tradycyjna solidarności. Już deklarował już w drodze do Londynu, w Kairze, generałowi Nagrażającego Azji wschodniej, zbliżona jest politycznie więcej do Stanów Zjednoczonych, niż do Wielkiej Brytanii. Kanada najmniej się stanowisko specyficzne miedzy Wielką Brytanią a Stanami Zjednoczonymi. A nad konfliktem anglo-perskim ubolewając w gruncie rzeczy bardzo poważnie wszystkie państwa, wchodzące w skład Wspólnoty.

Okoliczności te obok przede wszystkim trzeźwej oceny, w jakiej sytuacji znalazłaby się Wielka Brytania w razie rozbratu ze Stanami Zjednoczonymi, a jaka wagę ma utrzymanie zgodnego frontu Zachodu wobec niebezpieczeństwa bolszewickiego Wschodu, kiąż Churchillowi niewątpliwie dołożyć wszelkich starań, by na Bermudach dojść z Eisenhowerem do konstruktywnego porozumienia.

*

Przypominając artykuł: "Szczęcin enklawą sowiecko- niemiecką?" zaznaczyć należy, że ze sowieckiej strony ogłoszono krótkie stupełnie zaprzeczenie doniesień berlińskiego organu "Der Siegel". Prawdopodobnie wskutek alarmów polskich wycofano rozporządzenie sowieckiego generała Zulkina z 22 lutego br.

VERUS

KOMUNIKAT KOMISJI WERYFIKACYJNEJ

Niżej wymienione Towarzystwa zechcą nadesłać w nieprzekraczalnym terminie do dnia 15 czerwca dane dotyczące stanu członków w roku 1952-53; Stowarzyszenie Rzemieślników i Prac., Związek Kobiet Pol., Tow. Śpiewacze, Stow. Inż. i Techn., Tow. Kościuszki, Zw. Polski w Berisso, Llavallol, Rosario — San Nicolas, Santa Fe, Comodoro Rivadavia, Bravastegui, Córdoba, Mercolas, Krag Wędr. Zniczy.

Wszystkie Towarzystwa, które nie wyrównały dotąd zaległości składkowych, proszone są o dokonanie wpłat również w określonym terminie, pod rygorem nie zweryfikowania ich reprezentacji na Sejmik.

Przew. Komisji Weryfikacyjnej.
Dr. Z. Gałaczyński

Segundo Plan Quinquenal

IMPUESTOS HABRA REDUCCIONES Y EXENSIONES

Hoy quienes creen que cada vez que el general Perón se dispone a realizar una obra gigantesca con el objeto de allegar los recursos indispensables para llevarla a efecto, a aumentar los impuestos. Sin embargo, se extienden las realizaciones del Segundo Plan Quinquenal ninguna de esas propicias. Antes, por el contrario se advierte en la amplia planificación de lo que va a llevarse a cabo en el quinquenio 1953-57, la decidida intención de efectuar meditadas a fin de que las cargas impositivas del pueblo se reduzca adecuadamente.

Así tenemos, por ejemplo, que la política impositiva del gobierno en materia industrial será desarrollada según las determinaciones que impliquen un fomento general, promoviendo, mediante exenciones o reducciones adecuadas, el desarrollo de las propicias, siempre atendiendo al orden de prioridades económico-sociales.

POR BIENESTAR DEL PUEBLO

Son diversas las iniciativas gubernamentales que han de tender a beneficiar al pueblo argentino para que éste goce de mayores atenciones en el orden económico. El régimen impositivo que actualmente gravita los transportes terrestres, aéreos, marítimos y fluviales, será materia de especiales modificaciones en exenciones y reducciones, que permitan abaratar los precios a favor de la masa consumidora del país. Lo mismo ocurrirá con la pesca y la casa marítimas a las que se concederán beneficios especiales también de carácter impositivo.

Cabe destacar que en lo concerniente a la exportación e importación se han de adoptar medidas que han de consultar los intereses generales del país. En la primera, las impositivas y taxas que se erigen sobre los artículos que han de ser exhibidos al exterior, serán unificados y posteriormente reducidos o eliminados cuando ello sea necesario a fin de facilitar o posibilitar la colocación de la producción nacional en el mercado exterior. Y en cuanto a la importación, el régimen de importación por "derechos adunaros" será modificado racionalmente con el laudable propósito de proteger a la producción e industria nacionales, cuyo desarrollo total auspicia el Segundo Plan Quinquenal para combatir toda discriminación en materia de comercio internacional.

CLARAS Y PLAUSIBLES MEDIDAS

Es bien conocido la atención que el general Perón presta al trabajo personal. Por ello se le harán reducciones y exenciones impositivas de acuerdo con la importancia fundamental que la Doctrina Peronista le asigna en el orden social, y en la que atiende el concepto popular imprescindible o básico a los artículos sanitarios o higiénicos de uso habitual en la población, también serán eximidos o reducidos. Análoga política se adoptará en los casos de construcción de viviendas populares y en las actividades culturales cuando éstas sean de contenido social o se realicen en función social.

Como se ve, lejos de ser aumentados los impuestos, el Estado procurará que tanto la industria, como el conjunto de las actividades, no se vean obligadas a soportar cargas que no estén en relación con los constantes progresos del país.

Drugi Plan Piecioletni i akcja lesna

(EL SEGUNDO PLAN QUINQUENAL Y LA ACCION FORESTAL)

W przemówieniu, które Generał Perón wygłosił niedawno przed delegatami pierwszej Kolejowej Konwencji Zdrowotnej, Pierwszej Osoba Państwa powiedziała w ten sposób:

"Jeżeli Argentyńczycy wypełnią Plan Pięcioletni, choćby w siedmdziesięciu pięciu procentach tego, co przewiduje jego program na rok 1953, 1954, 1955, 1956 i 1957, to możemy być pewni, iż w roku 1958-ym Argentyna dojdzie do trudnego do wyobrażenia sobie dobrobytu".

Jako jeden przykład swojego twierdzenia Prezydent Perón powiedział:

"Na jednym tylko odcinku, jeżeli w tych pięciu latach spełni się program akcji leśnej, majątek Argentyny będzie prawie pięćdziesiąt razy większy, niż warta ona jest obecnie bez drzew".

Zapewnienie to nie jest wcale wypowiedziane w formie przynęty, ażeby upewnić się co do tego, wystarcza przeanalizować odpowiedni ustęp, poświęcony akcji rzałowej w dziale leśnym na przeciąg najbliższych pięciu lat.

Rzeczywiście zalesienie i odnowienie drzewostanu w ciągu najbliższego pięciolecia obejmie obszar 78.000.000 hektarów. Jeżeli idzie o wkład państwa w uprawie tego czasu to dojdzie on do 75milionów pesów, rozdzielonych w sposób następujący:

37 milionów na samo zalesienie i odnowienie drzewostanu w ciągu tego słowa zmierzmy, włączając w to szkółki drzewek, 22 miliony na studia wstępne, uporządkowanie i oddanie do użytku lasów, 12 milionów na kontrolę lasów, zapobieganie i walkę z pożarami, a 4 miliony na naukowe badania leśne.

Jak z tego widać akcja leśna wyszczególniona w Drugim Planie Pięcioletnim obejmuje nie tylko zalesienie i odnowienie drzewostanu w całym kraju, lecz także inne działalności, które nabierają tego słowa znaczenia

PRZEGLĄD POLITYCZNY

MOSKWA GOTOWA UTRWALIĆ PODZIAŁ NIEMIEC

Demisjonera z Berlina i Bonn, mianowicie, że kola zarówno sojusznicze jak i niemieckie zostały zaskoczone sowiecką decyzją mianowania wysokiego komisarza Z. SSR w Niemczech wschodnich.

W zwłaszcza z tem oczekiwanie jest, by Sowiety wystąpiły z propozycją zmierzającymi do zjednoczenia Niemiec. Jak donosi korespondent „Timesa" z Berlina, wielkiro koła sojusznicze utwierdzają się w przekonaniu, że Moskwa myśli o porozumieniu ojarczym o obecny stan rzeczy, czyli o podział Niemiec, a nie o jek zjednoczenie i neutralizację. Pogląd ten opiera się m.in. na wzmocnieniu sowietyzacji wschodnich Niemiec i rosnącej roli Ulbrichta, który uchodzi za zwolennika utrwalenia obecnego podziału.

Według tej tezy „Kreml pogodzi się z dzobrojeniem Niemiec za wschodnią i stracił nadzieje na uzyskanie zgody sojuszników na neutralizację Niemiec. Konsolidacja obecnego stanu rzeczy nie wy kluczałaby poprawy stosunków pomiędzy obu częściami Niemiec.

Korespondent „Timesa" uważa nawet za możliwe neutralizację samych tylko wschodnich Niemiec w zamian za uznanie przez Zachód linii Odry i Nysy.

ZACH. EUROPA GOTOWA ZDRADZIĆ NARODY ZA KURTYNĄ

Waszyngton. — Dla nastrojów w Amerysce charakterystyczne jest przekonanie sen. Tafta, który oświadczył Cincinnati, że Ameryka powinna uczynić wszystko dla osiągnięcia rozejmu w Korei, ale jeżeli wyniki nie powiodą się to należy powiadomić Anglię i innych sojuszników, że „wycofujemy się z wszelkich dalszych rozmów pokojowych w Korei.

Sen. Taft, który odnosi się krytycznie do stanowiska państw zachodniej Europy, oświadczył, że jasne jest, iż W. Brytania i Francja byłyby gotowe „pomścić Polaków, Czechów, Węgrów i Rumunów na Iaskę Słowików, w zamian za pewne ograniczenie strojeń, zwłaszcza handel i obietnice lepszego traktowania w przyszłości.

Sen. Taft, który powiedział, że USA powinny wyrzec się idei współpracy z ONZ na Dalekim Wschodzie i zastrzec sobie całkowicie wolną rękę. Od początku należało domagać się ogólnych rozwiązań pokojowych z Chinami, obejmujących zjednoczenie Korei i zobowiązania gwarantującego przed dalszą agresją południowe - wschodniej Azji. Obecne rokowania prowadzą do sztucznego podziału Korei i stworzą warunki, które każdej chwili się ogólnych rozwiązań nie będą mogły być użyte przeciw Chinom.

Jak wynika, Milisny Zjednoczonych chińskich będą mogły być użyte przeciw Chinom Czerwonej Kai.sekowi, czy przeciw Francuzom w Indochinach.

USA NIE MOGĄ DZIAŁAĆ SAME

Waszyngton. — Prez. Eisenhower owiadczył, że spotkanie na Bermudach niekoniecznie doprowadzi do konferencji wielkiej czwórki. Jeżeli dojdzie do takiej konferencji, to tylko w wyniku ja kichś wydarzeń, które by uzasadniały ją.

Prezydent w ten sposób podtrzymał swoją tezę, że Sowiety muszą dać praktyczne dowody do brej wiary zanim USA zgodzą się na konferencję z ich udziałem.

Na swojej tygodniowej konferencji prasowej, prez. Eisenhower wypowiedział się przeciw tezie przywódcy republikanów w Senacie, sen. Tafta, według którego Stany Zjednoczone powinny „zapomnieć o ONZ jeśli chodzi o wojnę w Korei". Zdaniem prezydenta Eisenhowera „naród nie może żyć w odosobnieniu. „Musimy mieć przyjaciół — powiedział prezydent. — USA nie mogą wybierać miejsc w świecie gdzie działać będą na własną rękę bez przyjaciół, a później powiedzieć, że chcą mieć przyjaciół w innych częściach świata."

Prezydent oświadczył, że nie sądzi, by komunistyczne Chiny powinny być przyjęte do ONZ w obecnych okolicznościach. Byłoby jednak rzeczą bardzo drastyczną jeśliby USA przestały płacić składki do ONZ, ponieważ przyjęto tam Chiny komunistyczne.

W ten sposób Eisenhower potwierdził uchwałę komisji budżetowej Senatu, by USA nie płaciły w przyszłym roku swojej składki w ONZ w razie przyjęcia Chin komunistycznych.

Wypowiedzi prez. Eisenhowera uwypukliły pogłębiające się różni ce pomiędzy administracją a Kongresem, w którym coraz silniejsza jest opozycja przeciw wszelkim ustępstwom na rzecz krajów komunistycznych, ale nawet sojuszników Ameryki.

OSTATECZNE PROPOZYCJE ROZEJMOWE

Seul. — Obserwatorzy aliancy w Seula uważają, że komuniści mogą zgodzić się na ostatnią propozycję aliancką, w każdym zaś razie stosunek do tej propozycji wykaże czy komuniści naprawdę chcą rozejmu zawarcia na bowiem powaźnie ustępstwa aliancka.

Podstawą aliancką propozycji jest przekazanie Zgromadzeniu ONZ ostatecznej decyzji co do losu jeńców, odmawiających repatrianji, jeśliby nie udało się osiągnąć porozumienia na niższym szczeblu.

Źródła Południowo — Koreańskie twierdzą, że propozycja aliancka przewiduje odesłanie traktowanie jeńców chińskich i jeńców północnokoreańskich. Chińczycy mają być wysłani do państwa neutralnego a północni Kore. ańczycy pozostać mają w Korei pod opieką państw neutralnych. Do obu kategorii jeńców dopuszczeni mają być wysłannicy komunistyczni dla dalszej ich wyjaśnień. Stan ten ma trwać przez 90 dni, poczym konferencja polityczna ma mieć prawo określiny termin dla rozstrzygnięcia o losie jeńców, którzy w dalszym ciągu odmawiać będą repatriacji, a jeśli w wyznaczonym terminie nie powzięcie decyzji, to sprawa przekazaną będzie do Zgromadzenia ONZ.

Według ostatnich wiadomości, umowa o wymianie jeńców została ostatecznie podpisana w dn. 8 bm.

Jednocześnie z podpisaniem wyżej wymienionej umowy, prowadzone są dalsze pertraktacje o wstrzymanie działań wojennych, na froncie i wyznaczenie prowizorycznej linji demarkacyjnej.

Warunki ewentualnego rozejmu na zasadzie „status quo" — spotkały się z dramatycznym protestem Rządu Południowej Korei.

SEN. McCATHY ZNÓW ATAKUJE W. BRYTANIE

Waszyngton. — Jeden z agentów śledczych komitetu sen. McCarthy'ego wystąpił z twierdzeniem, jakoby statki pływające pod flagą brytyjską przewoziły w 1952 r. żołnierzy komunistycznych — wzdłuż wybrzeży Chin.

Podając szczegóły, agent ten, Robert Kennedy, oznajmił że jeden z tych statków należy do firmy z siedzibą w Hongkongu i że przewoził rzekomo żołnierzy w lutym 1952 roku.

Kennedy wywodził dalej, iż w roku ubiegłym aż do połowy kwietnia, 162 statki pływające pod flagami państw zachodnich w tym 100 brytyjskich, przewoziły towary do komunistycznych Chin.

Sen. McCarthy komentując te oświadczenie wystąpił z oskarżeniem „że „W. Brytania udziela olbrzymiej pomocy nieprzyjacielowi, który zabija jej własnych synów".

Korespondent „Timesa" donosi z Waszyngtonu, że sensacyjne informacje przedłożone komisji przez sen. McCarthy na temat przewożenia przez statek angielski chińskich żołnierzy komunistycznych, opierały się na materiałach dostarczonych przez Departament Obrony.

Amerykański okręt podwodny dokonał fotografji żołnierzy chińskich na pokładzie statku zarejestrowanego jako należący do angielskiej firmy Wheelock Marden. Fotografia i zeznany do niej raport figurowały jako „ściśle tajne", ale mimo to znalazły drogę do komisji sen. McCarthy.

Jak wiadomo, firma Wheelock Marden zaprzeczyła kategorżcznie twierdzeniom sen. McCarthy.

DEMONSTRACYJNY WYJAZD AMBASADORA W. BRYTANII Z KAIRU

Brytyjski ambasador w Kairze Ralph Stevenson, który stał na czele delegacji brytyjskiej do rokowań w sprawie bazy nad Kanałem Sueskim, pożegnał się z egipskim ministrem spr. zagr. Fahmy i odszedł, że wyjeżdża na urlop zdrowotny.

W chwili silnego naprężenia stosunków anglo - egipskich, wyjazd ambasadora ma niewątpliwie charakter demonstracyjny.

Kierownictwo ambasady brytyjskiej w Kairze przejmuje czasowo Robert Hanker, minister brytyjski w Budapeszcie. Min. Hankey był już pierwszym sekretarzem ambasady w Kairze w 1941 roku, w marcu 1942 przeniesiony został do Teheranu, gdzie min. brał udział w opiece nad uchodźcami polskimi ewakuowanymi z Rosji. Przed wojną był przez dłuższy czas w ambasadzie brytyjskiej w Warszawie. Natychmiast po wojnie Hanker powrócił w r. 1945 na krótko do ambasady brytyjskiej w Warszawie, która czasowo kierował jako charge d'affaires.

BRAZYLIA OTRZYMA POŻYCZKĘ 300 MILJONÓW DOLARÓW

W Waszyngtonie dokonano podpisania umowy w sprawie pożyczki w wysokości trzystu miljonów dolarów z amerykańskiego Banku Importu i Eksportu dla Brazylii. Kwota ta zostanie przeznaczona przez rząd Brazylii na zlikwidowanie zaległości kupieckich zaciągniętych za import towarów u firm północno amerykańskich. Pożyczka dla Brazylii znacznie polepszyła kurs kruzejra w stosunku do innych walut zagranicznych.

KOKIETOWANIE MAS NOWYM KURSEM POLITYKI SOWIECKIEJ

Nigdy dotąd obywatel nie był przedmiotem tak żywej troski rządu sowieckiego, jak obecnie. Ciągle mówi się i pisze o "poszanowaniu jednostki" i "prawach obywatelskich". "Obywatel pisze ostatnio moskiewska "Prawda" — może spokojnie pracować, wiedząc, że jego praca ma pod specjalną ochronę. Obywatel wie, iż urzędnik państwowy jest "sługą narodu".

Dziennik podkreśla, że "naród jest gospodarzem", a wszystkie urzędy i organy partyjne winny z nim współpracować i dopuszczać go do bezpośredniego udziału w sprawach państwowych. Zbliżenie maszyny radzowej dokonuje — kobcry "Prawda" — było głównym celem reorganizacji rządu, połączenia ministerstw, zniesienia zbędnych biur i zwiększenia odpowiedzialności ministrów.

ROSJA MA 1000 BOMBOWCÓW DALEKODYSTANSOWYCH

Rosja ma około 1000 wielkich dalekodystansowych bombowców, przy pomocy których mogłaby rzucić bomby atomowe na każde większe przemysłowe miasto amerykańskie.

Dane te zostały oficjalnie zgłoszone w Waszyngtonie.

Zdobycie Everestu

Wiadomość o zdobyciu Everestu, która uwieszyła 30-letnie przeszło wysiłki brytyjskie, rozesłała się lotem błyskawicy po całym świecie, budząc wśród Brytyjczyków uczucie dumy i radości. Jest to najpiękniejszy dar koronacyjny dla królowej Elżbiety, taka jest powszechna opinia społeczeństwa brytyjskiego.

„New York Times" pisze: — „Zdobycie Everestu wielu Brytyjczyków uważać będzie za dobry omen, iż Anglia wchodzi w nową Elżbietańską erę wielkości, podczas której potęga i duch brytyjski pokona rzeczy niepokonane.

Szczyt Everestu — wysokości 8. 848metrów zdobyty został 29 maja br. przez dwóch członków wyprawy, Nowozelandczyka E. P. Hillary oraz górala z Nepalu, — przewodnika górskiego Tensinga. Nazwiska ich przejdą do historii.

Wyprawa na której czele stoi płk. John Hunt, składał się z 14 Brytyjczyków, 362 tragarzy i 20 przewodników. Wyprawa wyszła z Katmandu 10 marca br. zabierając 10.000 funtów bagażu, który tragarze nieśli na plecach.

WYSYŁKA PRZESYŁEK POMOCY RODZINOM W EUROPIE
Żywność — Odzież używana — Materiały ubraniowe — Lekarstwa
PEWNIE I EKONOMICZNIE
Proszę żądać wykazu: LA PLATA HILFE
TACUARI 431 T. E. 38-5220 BUENOS AIRES

Odbudowa gospodarcza Niemiec Zachodnich

Rząd Niemiec Zachodnich ogłosił sprawozdanie z rozwoju gospodarki niemieckiej w roku 1952 pod znamiennym tytułem: "Deutschland im Wiederaufbau". Wyniki pracy rządu w Bonn w tym zakresie są nadzwyczajne i budzą podziw amerykańskich kół gospodarczych.

Produkcja przemysłowa wzrosła w ciągu roku o 6,7 procent, przy czym szczególnie podniosła się, jeśli chodzi o źródła energii i przemysł inwestycyjny. Zatrudnienie ludzi obejmuje cyfrę 15,5 miliona, to znaczy 571 tysięcy więcej niż w poprzednim roku. Szczególnie imponujący jest produkcja stali, dochodząca do 16 milionów ton rocznie, czyli do poziomu przedwojennego, a o 11 procent więcej niż w roku 1951. Wydobycie węgla i rudy żelaznej też nie przedstawia nic do życzenia. Produkcja olejów mineralnych jest trzykrotnie wyższa niż przed wojną.

Nawet budowa floty handlowej osiąga poziom prawie przedwojenny, a służy ona albo samym Niemcom, albo jest budowana w Niemczech dla zagranicy; w roku 1951 skonstruowano ponad 315.000 ton, a w przeciętnym rzędzie miesięcy roku 1952 już 135.000 ton.

W energji elektrycznej osiąga się już cyfrę ponad 53 miliardy kilowat-godzin, tak, że pomimo wzrostu spożycia prądu o 10 procent nie sprowadziło to żadnych zaburzeń w zaopatrzeniu ludności w elektryczność.

Pomimo tego postępu produkcji udało się rządowi niemieckiemu, to znaczy ministrowi gospodarki, dr. Erhardowi, utrzymać ceny prawie na tym samym poziomie, czego, jak wiadomo, od lat nie mogą dokonać Francuzi. Dzięki tej szczęśliwej kominukturze gospodarczej istotny dochód społeczeństwa niemieckiego wzrósł o prawie 8 procent w roku 1952.

Niezwykła pomyślność gospodarczą Niemiec Zachodnich tłumaczą ekonomiści przede wszystkim faktem, że Niemcy pomogła wprawdzie koszty postoju wojsk okupacyjnych, ale nie mają wlasnej armii i nie uginają się jak Francja i Wielka Brytania pod ciężarem budżetu wojskowego, zabierającego w tych krajach przeszło połowę sumy budżetowej. Jeśli powstanie armia europejska i Niemcy Zachodnie będą musiały kłaść na wyekwipowanie i utrzymanie od 12 do 20 dywizji własnych, wtedy dopiero będzie można porównać ich gospodarkę z gospodarką innych narodów w Zachodniej Europie.

NIEMCY ZE WSCHODU DOBRODZIEJSTWEM DLA NIEMIEC ADENAUERA

Warto zanotować opinię profesora uniwersytetu w Cambridge i znanego ekonomisty p. Nicholas Kaldora, który brał udział w niedawnej konferencji Towarzystwa Niemiecko - Angielskiego w Koenigswinter nad Renem i zwięzle charakteryzuje nią w dwóch artykułach opublikowanych w dzienniku brytyjskim „Manchester Guardian".

Na wstępie autor podaje, że przemiany dokonane w ciągu kilku ostatnich lat w Niemczech zachodnich — fizycznie, psychologicznie i gospodarczo — wydają się wprost zdumiewające. — „Od ekonomiczny — pisze on — dokonany na przestrzeni ostatnich paru lat, a mianowicie szybki wzrost produkcji i skala inwestycji zarówno w budownictwie jak i w przemyśle, wytworzył warunki solidnego dobrobytu przepomnijmy sobie rzeczy Niemcy czasu sklo zniżeli czasy republiki weimar. zkiej. Jeszcze bardziej godny podziwu jest powszechny nastrój pewności siebie i optymizmu, tak bardzo różniący się od ustawy zwątpienia i niepokoju co do przyszłości w dzisiejszej Anglji".

Zastanawiając się nad czynnikami, jakie złożyły się na odbudowę gospodarczą Niemiec zachodnich i wielkimi ich osiągnięciami w dziedzinie produkcji przemysłowej, ekonomista brytyjski pisze: „Nie docenia się dostatecznie faktu, że gospodarstwo zachodnie, a niemieckie odzisko — co wydać się może paradoksalne — olbrzymie korzyści z politycznego i gospodarczego podziału na strefy wschodnią i zachodnią. Napływ około 9 milionów uchodźców, co w innych warunkach mogłoby okazać się ciężarem nie do zniesienia, w rzeczywistości stał się niezbędnym warunkiem skapanji ekonomicznej, odgrywając tę samą rolę, jaką odegrał liczny napływ imigrantów w rozwoju gospodarczym Ameryki w okresie po wojnie cywilnej. W obu wypadkach jedynie olbrzymi rezerwy robocznej potrzebnej dynamizm i optymizm sił wytwórczych, przekształciły w ten sposób to co mogło okazać się niezdrową konkukturą, w proces szybkiego i organicznego rozwoju. W wypadku Niemiec optymizm sfer gospodarczych i imigranta zbędzy się na dostosowanie gospodarstwa do warunków wytworzonych przez utratę związków ekonomicznych ze wschodnimi obszarami".

Ta opinja angielskiego ekonomisty potwierdza w pełni, że z punktu widzenia gospodarczego kilka milionów uchodźców stało się dla Niemiec nie ciężarem, ale dobrodziejstwem.

CENNE PRZYZNANIE FRANKFURCKIEGO PISMA REMCOM BRAK SIŁ DLA UTRZYMANIA ZIEM NA WSCHODZIE

Londyn. — Masowy napływ do zachodniego Berlina ludności z sowieckiej strefy okupacyjnej Niemiec, dochodzący ostatnio do cyfry 50 tys. miesięcznie, powoduje głębsze zastanawianie się nad istotnymi przyczynami uciecznik przyjmujących charakter jak gdyby emigracji. Ostatnio pojawił się na łamach Frankfurter Allgemeine Zeitung" list do redakcji w tej sprawie, nadesłany przez czytelnika z wschodnich Niemiec.

Czytelnik ten widzi w masowej ucieczce proces dobrowolnego opuszczania wschodnich obszarów, zdobytych ongiś przez niemieczyzne w ciężkich walkach. Tylko rzekomo 3 procent uciekinierów stwierdza ludzie istotnie zagrożeni, reszta emigracji w wyniku psychozy wytworzonej, zdaniem autora listu, przez zachodnią propagandę radiową. Sowieckie czynniki pracochcze tej specjalnie nie zwalczają, gdyż sowiecka niezadowolonej ludności, zwłaszcza starszej i wiejskiej jest im na rękę. Ogałacanie wsi wschodnio - niemieckiej ułatwia tworzenie kołchozów.

List wysnuła dalej obawę, że przez utworzenie zachodnio - niemieckiego państwa i ustanowienie jego stolicy na lewym brzegu Renu zapoczątkowany został proces wycofywania się Niemców z obszarów na wschód od Łaby i rezygnacji z niemieckiej roli na wschodzie. W zwiezku z tym nikne wszelka nadzieja na odzyskanie siem na wschód od Odry i Nysy. „Nie potrzeba już stosowania siły — konkluduje autor listu — by Niemców wypędzić. Niemieccy ludzie pomiędzy Łabą i Odrą zaczęli dobrowolną ewakuację swych siedzib... Niemiecka siła żywotna (Lebenskraft) nie jest już dość mocna, by utrzymać ziemie na wschodzie."

GWAŁTOWNE WYSTĄPIENIE REWIZJONISTYCZNYCH

Bonn. — Odbyło w czasie Zielonych Świąt zjazd uchodźców niemieckich zwały pod znakiem gwałtownych wystąpień rewizjonistycznych. Zwłaszcza zjazd Niemców sudeckich był widownią niezwykle ostrych wystąpień antyczeskich.

Zjazd odbył się we Frankfurcie, gromadząc 200.000 uchodźców z Sudetów. Wystosował on apel do prez. Eisenhowera o przywrócenie im ich siedzib i własności.

Przedmiotem ataków ze strony Niemców sudeckich była Rada Wolnej Czechosłowacji w Waszyngtonie, stawiająca naczelny organ emigracji czechosłowackiej oraz sekcja czeska Radiu Wolnej Europy w Monachium. — Członków Rady określono jako zwolenników Benesza, którzy jakoby nie reprezentują zmrodu czeskiego i którzy używają „dolary amerykańskie" w celu prowadzenia „bezużytecznej i destrukcyjnej działalności (zniszczenie) do poszukiwania wysiedleńców sudeckich ich praw indykiet". Radiostacja Wolnej Europy określona została jako „kłębowisko śmiłi" ponieważ nie odnosi się z sympatją do rzeszeń niemieckich.

Wysunięto żądanie zlikwidowania działalności radiostacji na ziemi niemieckiej.

Longum oświadczył, że Niemcy sudeccy muszą ująć inicjatywę w swoje własne ręce i występować samodzielnie na arenie międzynarodowej. Rząd Adenauera lewnim „nie chmieli się nawet zażądać zwrotu ziem na wschód od Odry i Nysy" (!).

SOBOTA, DNIA 20 CZERWCA
o godzinie 22.30
z okazji ZJAZDU DELEGATÓW TOWARZYSTW
zjednoczonych
w ZWIĄZKU POLAKÓW W ARGENTYNIE
Zarząd Związku urządza
wielką zabawę taneczną
w DOMU POLSKIM — ul. SERRANO 2076
W czasie zabawy odbędzie się wybór
KRÓLOWEJ KOLONII POLSKIEJ NA ROK 1953
Całkowity dochód z zabawy na Dom Polski.

Futra "MARCELO" Futra
Kuśnierz z Warszawy
Gdy myślisz o futrze nowym, lub o przeróbce swego starego — poradź się u ZNANEGO KUŚNIERZA Z WARSZAWY
Na bieżący sezon mamy przygotowane na składzie
wszelkiego rodzaju FUTRA
PO CENACH KONKURENCYJNYCH
ULICA PARAGUAY 2508 T. E. 78-3878

Sprawozdanie z dzialalnosci Zarz. Zwiazku Polaków w Argentynie za rok 1952-53

W okresie sprawozdawczym Zarząd Związku Polaków skonstytuował się w sposób następujący:

Prezes: S. Fyzik, Iszy Vice-Prezes: S. Silewiński, Kel Vice-Prezes: Ks.kapr. Sz. Walkowski, 3-ci Vice-Prezes: D. Iber, Sekretarz Generalny: inż. M. Murzyński, Iszy Zastępca sekretarza: M. Karkosik, 2gi Zastępca sekretarza: T. Mazurkiewicz, Skarbnik: mgr. M. Więckowski, Zastępca skarbnika: inż. R. Nagowiński, Przewodniczący: D. J. K. Dr. J. Łazowski, Referent Okrd. ks. Kult. Polski Argentyńskiego: J. Zawiona, Referent Młodzieżowy: T. Czarnobrzyc, Gospodarz: J. Fiałkowski, Zawiszy Pp.: Al. Piaskowski, L. Domoć, M. Wolfiel i E. Waliszek.

Według obowiązującego statutu na okres dwuletni został wybrani następujący członkowie Zarządu: Ks. mgr. S. Wałtkowski, D. Iber, mgr. M. Więckowski, Fiałkowski, T. Czarnobrzyc.

W ciągu kadencji ustąpili z Zarządu na własną prośbę pp. D. Iber dnia 14.II.52, Al. Domoć dnia 16.III.52. Dokooptowano do współpracy w Zarządzie pp. M. Strzelecka i S. Czyżewskiego dnia 30.I.53, z których p. Czyżewski ustąpił po 2 miesiącach współpracy. Z dniem 15.II.53 inż. S. Silewicki ustąpił ze stanowiska pierwszego vice-prezesa, pp. inż. Nagowiński, Wolfiel i inż. J. Łazowski z powodu wyjazdu z Buenos Aires i p. Waszewicz z powodu choroby nie mogli brać czynnego udziału w pracach zarządu.

Mimo tak ubogiego zaskładu zarządu Zarząd przeszedł w kamuflażu współpracy i dokładał wszelkich starań aby wypełnić program pracy zakreślony przez ostatni Walny Zjazd Delegatów.

Jeśli program ten nie został wykonany w całości, to wyniknie to jedynie z braku możliwości i personelu do przeprowadzenia odpowiedniego pracy, a nie z braku dobrej woli Zarządu Związku.

W okresie sprawozdawczym Związek Polskiego przeżywał się przez pewien czas następujących odbytych organizacji: Kraj Wielkopolski Zachoy, dnia 24.III.52, Klub Polski 10.X.52, Skarszyrzyn-ski Stadzetów 20.X.52.

Zagadnienia poszczególnych agend Związku, które były załatwiane na posiedzeniach Zarządu są ujęte w sprawozdaniach tych agend podanych w dalszej kolejności. Oprócz tego Zarząd zajmował się następującymi sprawami, które były opracowane i załatwiane przez poszczególnych członków Zarządu względnie Komisje specjalnie wyznaczone.

W związku z kolonią „Przyszłość Polski dzisiaj Nowej Argentyny" p. Ewy Pozin, Zarząd Związku przyjął natychmiast wyo kondolencje na ręce poszczególnych Ferma, a także wyraził wyrazem złożenia hołdu przy nadsłaniu tej niezmordowanej pracowniczki społecznej.

W tej sprawie manifestacji nawet wziął udział Chór im. Sienpera, który odśpiewał w kaplicy Matki Zalobnej podczas, gdy trumna poszczególnych zwłoły przy nadsłach.

Podczas wj sumnej uroczystości był obecny w kaplicy Prezydent Republiki który osobiście przyjął kondolencje przedstawicieli społeczeństwa polskiego i wszystkich obecnych tam rodaków.

Sprawa zarzutu sumy 45 tysięcy pesos ulaczonej przez Komitet Koordynacyjny jako spłata na wizy konsulaty argentyńskie dla uciekających z Sowieckiego raju zdołane przez zalewem komunistycznym, znajduje się obecnie w Ministerstwie Skarbu, do wyjaśnienia. Mimo kilkakrotnej interwencji Zarząd nie może odpowiedzieć kiedy suma ta zostanie zwróconą. Także trzeba stwierdzić, że przedstawiciel IRO, która ta sumę podpisyła Komitetowi Koordynacyjnemu, nie wypowiedział się jeszcze ostatecznie co do podziału tej sumy.

Zarząd musiał interweniować kilkakrotnie w sprawie warunków, dotyczących różnych powodów schodzą z okręgów ten legalnego pozwolenia pobytu, a także i w obecnie tych, którzy nielegalnie przekraczają granicę argentyńską, po uciekając z obozów. W tej sprawie przeprowadzono rozmowy z Kilku osobami reprezentującymi te zagadnienia oraz z doradcą prawnym i dyrektorem imigracji argentyńskiej, który specjalnie przyjaźnie odnosi się do spraw polskich uchodźców.

Niektóre z nich zostały załatwione pomyślnie, inne czekają jeszcze na decyzje. W każdym razie skazuje się coraz bardziej konieczność zorganizowania Sekcji Opieki Społecznej, której członkowie mogliby pomyślnie załatwiać te sprawy dla dobra ogółu na swych rodzinach, bez ujmki konsularnej a wyposażonych w środki wystarczyły przez nieodpowiedzialne biura sekwakcie.

Zarząd interweniował w sprawie aresztowanych w Misiones rzekomych obywateli polskich.

W tej sprawie zarzucił się pisarzom do naszej Sekcji w Pamiętnik otrzymał odpowiedź, że aresztowani tam osobnicy na przekroczenie nielegalne granicy argentyńskiej zajęli paszport, rzyjmowa, niektórzy już odczyścili, a inni zdążyli się między sobą bałdzi znajdzieją się między sobą bałdzi obywatelskich, że „coś wstęp do pu- taków i niechce by się się zajmowa- ni". W takim stanie rzeczy nastąpi, fiśmy ich w areszcie.

Interweniuje tą podejdzie z racji publikacji jakie się ukazały w dzienniku stolicy, które podawały że a- wiach stolicy, które podawały że a- resztowani są Polakami. Nasze inter- wencja wykazała, że nawet urodzeni w Polsce za zbrodnich zażądzą przez bol- szewików, już przechili sobie paszport, polskie na sowieckie.

Zarząd dopomógł w sprawie przyjścia kilku studentów do wyższych uczelni, którzy nie mieli odpowiednich dokumentów i które zostały zastąpione ewentualnym oświadczeniem Zarządu Zw. Władze szkolne w każdym wypadku są zwolnione od wymagania sytuacje wskazuje- rzy polskiej i udzielały jej wszelkich możliwych ułatwień. Niektóre pomoże- nia były synkronizowane ze Związkiem Studentów Polskich.

Z kolumn dziennika „La Nacion" dowiedział się Zarząd Związku o wyn- gażonej aterzaryji w U. N. w sprawie cierpiącego Narodu Polskiego w kraju.

Podczas jednej z sesji, gdy wystąp- ił ożyum ds. Skarszewski podczas Fabryczne wiadomości co do sytuacji w kraju wołanej słowa i wyrazu, przeszła stalinale trzech republik amerykańskich Kuby p. Emil Nieto Portuondo, San. to Domingo p. Joaquin E. Salazar i Panamy p. Emelio A. Morales w o- czach słowach sojuszowali postępu, ruchu wyzwolenia i ruchu pokojowego w dalszej kolejności. Oprócz tego Za- rząd zajmował się następującymi sym- ami, które były opracowane i załatwia- ne przez poszczególnych członków Zarządu względnie Komisje specjalnie wyznaczone.

W związku z kolonią „Przyszłość Polski dzisiaj Nowej Argentyny" p. Ewy Pozin, Zarząd Związku przyjął natychmiast swe kondolencje na ręce poszczególnych Ferma, a także wyraził wyrazem złożenia hołdu przy nadsłaniu tej niezmordowanej pracowniczki społecznej.

W tej sprawie manifestacji nawet wziął udział Chór im. Sienpera, który odśpiewał w kaplicy Matki Zalobnej podczas, gdy trumna poszczególnych zwłoły przy nadsłach.

Podczas wj sumnej uroczystości był obecny w kaplicy Prezydent Republiki który osobiście przyjął kondolencje przedstawicieli społeczeństwa polskiego i wszystkich obecnych tam rodaków.

Zarząd Związku na kilka zebraniach reprezentował inicjatywę Ks. Maliaw- skiego, wysłanie specjalnej delegacji do Argentyny przez kraje obu Ameryk do Organizacji Narodów Zjednoczonych, z protestem w sprawie porbawienia Pol- ski wolności. Zarząd w zasadzie uwa- ża za potrzebny wyjazd takiej dele- gacji i w celu stadania planu tego wy- zada i jego przygotowań, wyznaczył z swego grona specjalną Komisję. Ko- misja ta przyszła do wniosku że ideja tyma wysłania delegacji zasługuje na poparcie Związku. Wobec tego Zarząd udzielił swej pomocy w przygotowaniu wysłania delegacji, przez przedstawienie swej sprawy korespondencji, odzielenie kanów „Głosu Polskiego" dla propagandy, ułożenie podpisów pod pro- testem, oraz powołania specjalnego Ko- mitetu do prowadzenia tych spraw. Jednak Zarząd Związku ma jeszcze pewne zastrzeżenia co do szczegółów wyjazdu delegacji, oraz jej składu i ostatecznej decyzji wzięcia jej pod ofi- ajalny protektorat Związku Polaków w Argentynie zależeła od opinji Wał- nego Zjazdu Delegatów.

Zarząd przyjął od p. Alejandra Ryl Kuchar sztuczny tytuły metrów kwadra- towych terenu w Pruszczji Catamarca — parafia, które to tereny według wal- ofiarowanego zostały przeznaczone na wyłączny użytek Polski Macierzy Polskiej.

Równocześnie p. K. Zelinski ofiaro- wał teren na którym wybudował dom w miejscowości Harlingham dla Związ- ku Polaków, z tym, że komorne za wynajęcie pierwszego piętra ma być przekazywane w formie pomoc rodzi- ny ofiarodawcy znajdującej się w Pol- sce.

Na tym miejscu poczuwamy się do wyrażenia obowiązku złożenia powdzięcz- nej podziękowania obu Panom, za rad hojne dary.

W myśl uchwały Zarządu z dnia 24.V.52 wszystkie Towarzystwa mają zarządzić ścisłe inspekcje z kolei od- kontrolę dochodu złożenia przez Towarzystwa na ręce Polskiego. Niestety przebadania Towarzystwa podane podziały Towarzystwa zadane podziały zastosowały się do powyższej uchwały.

Zw. Kółek Polskich 8 1.545,50, Tow. Valentin Alsina 8 478, Tow. San Nicolas, Rosario, 8 460,55, Comodoro Rivadavia 8 450, Tow. im. Kościuszki 8 108,85, Tow. im. Chopina Rosario 8 530, Stow. Rezniczkiłłów 8 294,30, San Martin 8 290, Santa Fe 8 1.311, Z ar. gentinejli nie zrzeszonych Ogniska Polskie' amorytnie przesłaną dochód jednej z imprez na cele prasu- dowy Domu Polskiego.

W roku ubiegłym przypadła 25 lecia rocznica Związku Polaków w Ar. gentynie. W związku z tym, Zarząd postanowił wydać specjalną pamiątkową do poświęcenia historii Związku, oraz o- gólnego przeglądu całokształtu Związku, oraz o- ceny wywarzonych, które przyczyniły się dla sprawy polskiej na terenie Ar- gentyny. W tym celu został powołany specjalny Komitet Redakcyjny Jedno- dniowy, który przez okres zakończył przygotowanie materiał do druku. Zarząd ma w pewnym trybie zakończyć

— 1, zabaw i zebrań towarzyskich — 10, różnych sekcyi organizacyjnych — 182, zbiórek harcerskich — 98.

Ogółem w powyższych imprezach — wzięło udział szacunkowo około 24.000 osób.

Obywiono wykorzystanie Domu Polskiego potwierdza jego potrzebę i niezbędność dla kolonii polskiej w Buenos Aires.

Ogólne wpływy z wynajmu sal, tenisu i imprez wyniosły $ 32.107,03.

3) PRZEWIESIENIE SIEDZIBY ZARZĄDU ZWIĄZKU POLAKÓW PO DOMU POLSKIEGO

Zarząd Związku postanowił przenieść z dn. 1 czerwca br. siedzibę Zarządu Związku Polaków łącznie z Administracją i Redakcją „Głosu Polskiego" do Domu Związku.

Przeniesienie biblioteki i czytelni Związku nastąpi jak tylko na to pozwoli wewnętrzne urządzenie przeznaczonych na to pomieszczeń.

1) BUFET DOMU POLSKIEGO

Komitet Budowy Domu postanowił prowadzić bufet we własnym zakresie. Zarząd na to się zgodził. Dochód z bufetu wyniósł $ 16.656.74.

Kilkumiesięczne doświadczenie jednak wykazuje, że bardziej celowym będzie wydzierżawienie bufetu.

2) ZACIĄGNIĘCIE POŻYCZEK KRÓTKOTERMINOWYCH

Zalecone w programie działalności Zarządu uchwalonym przez ostatni Zjazd zaciągnięcie krótkoterminowych pożyczek od Towarzystw i osób prywatnych nie udało się Zarządowi zrealizować.

4) SPRAWA PRZEKSZTAŁCENIA DOMU POLSKIEGO NA SPÓŁKĘ AKCYJNĄ

Sugerowaną Zarządowi w uchwalonym przez ostatni Walny Zjazd programie działalności, sprawę rozpatrzenia i ewentualnego zrealizowania przekształcenia Domu Polskiego na Spółkę Akcyjną, — Zarząd Związku kategorycznie odrzuca, jako całkowicie szkodzącą w rodzinnych zabudowaniach przeznaczenia Domu Polskiego, powstałego z ofiar społeczeństwa, jako Domu Społecznego, własności Związku Polaków i siedziby jego władz.

Niezależnie od tego stanowiska Zarządu projekt statutu ewent. takiej spółki akcyjnej został opracowany.

„Głos Polski"

Na zebraniu konstytucyjnym Zarządu, wybranym na ostatnim Zjeździe Delegatów Towarzystw Związku Polaków w Argentynie, funkcję przewodniczącego Komitetu Redakcyjnego „Głosu Polskiego" powierzono Ks. mgr. Szczepanowi Walkowskiemu.

W ciągu ubiegłej kadencji w skład Komitetu Redakcyjnego wchodzili: vice-przewodniczący Jan Fig, sekretarz Józefa Radzymińska, red. mgr. Zbigniew Żarnowski, Romana Dobrowolska, lad. Stanisław Gąsowski, Stanisław Gąsowski, Florian Czarnyszewicz, Witold Horstyński. Ponadto przez krótki okres czasu członkami Komitetu byli: Mgr. Wacława Fukas i Seweryn Eustachiewicz. Odbyto 48 zebrań.

Poza ścisłym Komitetem Redakcyjnym powołano Komitet Opiniodawczy, w skład którego weszli: min. dr. Seyda, konsul Mazurkiewicz, dr. Zbigniew Gałęzowski, płk. Zawisza, śp. dr. Roman Ciechanow, oraz p. Zahara-Ibiański. Komitet ten obradował dwukrotnie.

Kierunek prac Komitetu Redakcyjnego uznał tak po linii realizacji ideowej uchwalonej na Zjeździe Delegatów Towarzystw Związku Polaków, w myśl życzeń wyrażonych w dyskusyi. Komitet Opiniodawczy był niejako organem kontrolnym właściwego kierunku Tygodnika.

Celem uzyskania kontaktu z szerokimi kołami czytelników, Komitet Redakcyjny rozpisał ankietę, mającą za cel wyłowienie ich opinii, życzeń i wskazań. Ankieta ta, w której każdy czytelnik „Głosu Polskiego" miał możność wziąć udział, przyniosła obfity materiał, który nie tylko stał się sprawdzianem dotychczasowych prac Komitetu Redakcyjnego, ale również dostarczył cennego materiału dla rozwoju Tygodnika. W myśl tych życzeń po...

...ruchu „Głosu Polskiego" ...

...Dodatkowo Komitet Redakcyjny ...

...Historyczne — Ks. mgr. Szczepan Walkowski. Dla najmłodszych — Lala Świt, dla Przegląd Polityczny, Z Kraju i z Kraju, Ciekawostki, ze świata w większego udziału szacunkowo około 24.000 osób.

Obywiono wykorzystanie Domu Polskiego potwierdza jego potrzebę i niezbędność dla kolonii polskiej w Buenos Aires.

Ogólne wpływy z wynajmu sal, tenisu i imprez wyniosły $ 32.107,03.

3) PRZENIESIENIE SIEDZIBY ZARZĄDU ZWIĄZKU POLAKÓW PO DOMU POLSKIEGO

Zarząd Związku postanowił przenieść z dn. 1 czerwca br. siedzibę Zarządu Związku Polaków łącznie z Administracją i Redakcją „Głosu Polskiego" do Domu Związku.

Przeniesienie biblioteki i czytelni Związku nastąpi jak tylko na to pozwoli wewnętrzne urządzenie przeznaczonych na to pomieszczeń.

1) BUFET DOMU POLSKIEGO

Komitet Budowy Domu postanowił prowadzić bufet we własnym zakresie. Zarząd na to się zgodził. Dochód z bufetu wyniósł $ 16.656.74.

Kilkumiesięczne doświadczenie jednak wykazuje, że bardziej celowym będzie wydzierżawienie bufetu.

2) ZAC

Koronacja Elzbiety II

(Dokończenie ze str. 1-szej)

ru oddał go w ręce Królowej mówiąc: „Przyjmij ten miecz królewski, użyty z ołtarza Bożego i wręczony Ci rękami naszymi niegodnych sług Boga. Tym mieczem czyń sprawiedliwość, kładź kres nieprawościom, broń Kościoła Bożego, wspomagaj wdowy i sieroty ...."

Królowa podniosła się z krzesła, podeszła do ołtarza niosąc miecz przed sobą w wyprostowanych ramionach i złożyła go na ołtarzu na znak, że oddaje go w służbę Bogu.

Gdy królowa zasiadła z powrotem na krześle św. Edwarda, do ołtarza podszedł lord Salisbury i obnażywszy miecz stanął u boku królowej, pozostając już tak aż do końca obrzędu.

Arcybiskup podszedł znowu do królowej i następnie kolejna ceremonia nałożenia na przegub ręki królowej naramienników symbolizujących szczerość i rozwagę. — Królowa odziana w purpurę królewską, w prawą rękę włożono jej jabłko królewskie, a następnie na stopilo uroczyste podanie pierścienia królewskiego, berła i laski.

W tym momencie odbyła się trzydzieści ceremonia wręczenia królowej rękawiczki z białej kozłej skóry na znak, że suwerena powinien zawsze zgodnie wykonywać swe prawa. Rękawiczki wręczył królowej lord Woolton, kanclerz księstwa Lancaster.

Nadszedł wreszcie punkt kulminacyjny uroczystości. Arcybiskup podszedł do królowej trzymając we wzniesionych rękach złotą dropoczennymi kamieniami koronę św. Edwarda i włożył ją na namaszczone skroń królewską.

Na chórze pod sklepieniem Opactwa rozległ się okrzyk: „Boże chroń królową" podchwycony przez wszystkich zebranych. Towarzyszył mu dźwięk fanfar i bicie dzwonów, a z kaset londyńskiego odezwały się salwy dział.

Gdy zamilkły okrzyki arcybiskup pobłogosławił królowę.

Królowa wstała z krzesła św. Edwarda i podtrzymywana znowu przez dwóch biskupów, podeszła do tronu ustawionego w środku „teatrum" i zasiadła na nim przy zgodnej pomocy dostojników kościelnych i państwowych, którzy wzięli królowę pod ramiona i podnieśli ją do tronu. Lordowie niosący insygnia królewskie i miecze ustawili się po jego obu stronach.

Przystąpiono do składania hołdu i przysięgi na wierność. Pierwszy arcybiskup Canterbury, po nim książę Edynburga, następnie członkowie rodziny królewskiej, a później przedstawiciele każdego ze stanów szlachetnych. Wszyscy po kolei przed królową — składając jej hołd i wkładając swoje dłonie między rozwarte ręce królowej, przysięgali im wierność.

Po odmówieniu dalszych modlitw, rozległy się dźwięki hymnu „Te Deum Laudamus" i o godz. 1,35 królowa opuściła „teatrum" i udała się na krótki wypoczynek przed wyruszeniem orszaku w powrotną drogę przez ulice Londynu do pałacu Buckingham.

(„Dz. Polski")

PRZED 16 LATY...

DELEGACJA POLSKA NA KORONACJĘ JERZEGO VI W DN. 12 MAJA 1937 ROKU

Minister Beck, szef przybyłej na koronację delegacji polskiej brał udział w uroczystościach, ubrany w mundur pułkownika artylerii. Delegacja składała się po za tym z admirała Unrurga, min. Michała Mościckiego oraz osobistego sekretarza min. Becka, Pawła Starzeńskiego. W Dover oczekiwali Beska lord Mersey, reprezentant króla, ambasador Raczyński i przydzielany do delegacji z ramienia Foreign Office Gładwin Jebb (obecnie główny delegat Polski przy ONZ). Na Victoria Station powitał delegację polską książę Arthur Connaught, kuzyn króla. Stosunki polsko - angielskie układały się wówczas jak najlepiej i min. Beck miał sposobność przeprowadzenia licznych rozmów z członkami gabinetu brytyjskiego, m. in. z ministrem Edenem i Neville'em Chamberlainem, późniejszym premierem oraz z mrtkami stanu innych państw, m. in. Francji, Węgier, Finlandii, Turcji, krajów bałtyckich i sekretarzem generalnym Ligi Narodów Avenolem. Król, królowa i koła dworskie przyjmowali delegata Polski z wielką serdecznością, wyróżniając go przy różnych okazjach reprezentacyjnych. Na bankiecie, wydanym przez Foreign Office, min. Beck miał miejsce przy stole króla i jego rodziny, obok ambasadora amerykańskiego Gerrarda i min. spr. zagr. Francji, Delbosa. Przy stole tym siedzieli następcy tronu Szwecji i Norwegii, regent Jugosławii ks. Paweł, kilku premierów i feldmarszałek niemiecki Blomberg.

Najsilniejsze wrażenie na Becku zrobiła rewja floty brytyjskiej w Spithead, która obserwował z jachtu prywatnego lorda Kemsley, właściciela wielkiego koncernu prasowego.

W uroczystościach koronacyjnych Elżbiety II nie wzięli udziału oficjalnego przedstawiciele emigracji polskiej.

Jedynie marsz. Aleksander zaprosił prywatnie gen. Andersa i Bór-Komorowskiego wraz z małżonkami do swej łody na trasie pochodu koronacyjnego.

Sprawozdanie roczne Zw. Kobiet Polskich

W dniu 28 kwietnia br. odbyło się Doroczne Walne Zebranie Związku Kobiet Polskich. Zebrania zostało poprzedzone nabożeństwem w kościele pod ulicą przy r. Mazurki, a następnie w lokalu Domu Polskiego przy ulicy Warnes zebrały się w sali i przedsiedzibie zebrane sprawy wspólna polskiej.

Na przewodniczącą Zebrania zostały wybrana jednogłośnie p. Helena Żółtowska.

Obszirny sprawozdanie roczne zaległego zarządu, z którego wynika, że w ciągu swojej kadencji 1952-53, Związek przeżywał żywą działalność.

Jedyna z celów Związku, było zaszukanie odpowiedniego lokalu, posiadać odpowiedzialną siedzibę przy ul. Av. Alem 641, za wzgledu na szerszą pracę, jaka była wykonywana na potrzeby Związku. Zarząd zebrał pieniądze na fundusz na wybranie pomieszczenia odpowiedniego lokalu w centrum miasta, urządzenia dwie dochodowe zabawy z loterją (28 czerwca rb. r. w Ogniku Polskim i 19 października rb. r. w sali Tow. Bolgiańskiego). Mimo to ze względu na wysokość czynsu za lokal, nie można było znaleźć nic odpowiedniego. Wobec tego zwrócono się na pośrednictwem Komitetu Budowy Domu Polskiego do Zarządu Związku Polaków o przydzielenie pokoju w Domu Polskim. Prośbę tę uwzględniono, na dniu wskazanym przez Związek Polaków zatrzymano na rzecz Domu Polskiego. (Zw. Kobiet Pol. wpłacił na Dom Polski do dnia 16 stycznia br. $ 6.714.00 słownie sześć tysięcy siedemset czterdzieście pesos gotówką). O. prócz tego członkinie Związku zebrały na Dom Polski około 10 tysięcy pesos na loterji fantowej przez Komitet Budowy Domu Polskiego i brały zawsze czynny udział w imprezach dochodowych urządzanych na Dom Pol. Zarząd Związku Polaków zatrzymywał się przykładnie i uchwałą z dnia 27 lutego br. przyjaciół Zw. Kobiet pol. kół w Domu Polskim przy r. Serrano 2076 Od marca br. Zw. Kobiet Pol. skich ma swoją siedzibę w Domu Pol., gdzie odbywają się zebrania, czynną jest biblioteka i sekretariat Związku.

Artykuł I Statutu Związku, który pragnęły jasnem ma podkreślić i przy pomocnej, mówi o niesienia pomocy materialnej dla członkiń. W myśl tego,

ZAŁĄCZNIK DO SPRAWOZDANIA ZARZĄDU ZW. POLAKÓW

SPRAWA ARAYA

W zeszłym roku przed Walnym Zebraniem chcąc zmniejszyć liczbę długników Związku Polaków, przez postanowił zwrócić się pismem do p. Michała Araya, przypominając mu, że jest dłużnym 1.500 pesos za ogłoszenia jego osobę odmaszerową orderem zasługi przez R. P.

Araya zamiast uiścić wspomnianą sumę zwrócił się do sędziego u którego traktowało sprawę drukarni i zażądał od tegoż uregulowania należności za prowadzenie tejże, określając swe honoraria na pełem tysiecy pesos.

Po rozpatrzeniu sprawy sędzia przyznał Araya 5 tysięcy co Zarząd Związku chciał uiścić potrącając jednakże dług za ogłoszenie w sumie 1.500 pesos.

Araya nie przystał na takie zabarwienie i zażądał wpłaty sumy pięciu tysięcy, co Związek wypełnił. Rozpatrując tę sprawę na zebraniu Zarządu postanowiono zbadać w księgach protokółów kiedy i za co nadano Arayu tytuł członka honorowego i czy wogóle taki fakt miał miejsce.

Ponieważ w żadnej książce protokółów nie widnieje sprawa nadania tytułu Araya Zarząd stanął na stanowisku, że p. Araya nie ma prawa posługiwania się tytułem członka honorowego Związku Polaków.

Zarząd Związku Polaków, zawiadamia P.P. Delegatów i Gości, Doroczny Zjazd Polaków, że wspólny obiad w dniu 21 czerwca br., odbędzie się w Ognisku Polskim, c. Gorriti 3972, o godz. 12-tej. Zgłoszenia na udział w obiedzie przyjmuje codziennie, Księgarnia Polska przy Av. Alem 641, Administracja Domu Polskiego, c. Serrano 2076 i Zw. Kobiet Polskich, c. Serrano 2076, we wtorki i czwartki od 18—20 godz. Opłata od osoby wynosi $ 12.00.

Obiad zostanie zorganizowany staraniem Zw. Kobiet Polskich.

KOMUNIKAT ZARZĄDU ZWIĄZKU POLAKÓW

Zarząd Związku Polaków poszukuje firmy lub osoby prywatnej, którzy chcieliby wziąć w dzierżawę restauracje w Domu Polskim (c. Serrano 2076).

Wymrzkiem głównym dzierżawy jest wykończenie lokalu na własny koszt i według planów Zarządu. Inne warunki do omówienia z ewentualnym kandydatem

Zarząd Związku Polaków

ZW. B. WOJSKOWYCH I O. O.

NASZ TEATR

pod dyr. K. Krukowskiego

w DOMU POLSKIM — ul. SERRANO 2076

3 lipca 1953 r. piątek o godz. 21.30

PREMIERA

Proces Mary Dugan

sensacyjna sztuka w 3 aktach BAYARD'A VEILLER'A

przekład W. F. i K. K.

Rzecz dzieje się w New York'u na sali sądowej

Na czele 20 osobowego zespołu:

Z. Biernadska, W. Fuksa, W. Krukowska, E. Niewiadomska, H. Wdowińska ,F. Ende, B. Kawecki, K. Lerech Orlot, L. Olszyński, A. Markiewicz i M. Pręgowski.

Reżyseria i inscenizacja dyr. K. Krukowski

Premiera powtórzona będzie w dniach:

4. sobota, godz. 18 i 21.30
5. niedziela, godz. 18.
8. środa (przed świętem) godz. 21.30
9. czwartek (święto) godz. 18
11. sobota, godz. 18 i 21.30
12. niedziela, godz. 18.

Przedsprzedaż biletów w Składnicy Książki Polskiej, Av. L. N. Alem 641. W dniu przedstawień od godz. 17 w Domu Polskim

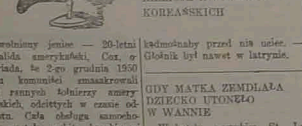

RELACJE INWALIDÓW KOREAŃSKICH

Zwolnimy jeniec — 20-letni inwalida amerykański, Cox, opowiada, że 2-go grudnia 1950 roku komuniści smaaskrowali 800 rannych żołnierzy amerykańskich, odciętych w czasie odwrotu. Cała obsługa samochodów została wybita karabinami maszynowymi i dobita bagnetami, jakkolwiek nie posiadała broni.

Cox dostał się do niewoli, gdy miał 17 lat, z obu nogami poszarpanymi przez pociski z moździerza. Gdy wywiezdła się zaszyte rana, a nie było żadnej pomocy lekarskiej, dwaj koledzy dokonali amputacji nóg przy pomocy kieszonkowego szyneczka.

Inni inwalida, kapral Preston, opowiada, że gdy do jego obozu przyjechał korespondent komunistycznego "Daily Workera" Winnington, by wygłosić przemówienie, jeńcy przywitali go kamieniami. W bloku na 250 jeńców, około 25 — 30 niegło agitacji komunistycznej. Agitacja ta była nieprzerwana, tworząc nieustanny nacisk, zaczynała się rano od obowiązkowych zebrań i trwała przez cały dzień przez głośniki. Nie było miejsca, dokąd mogliby przed nią uciec. — Głośnik był nawet w latrynie.

GDY MATKA ZEMDLAŁA DZIECKO UTONĘŁO W WANNIE

W hotelu paryskim St. Lazare mieszkała żona oficera amerykańskiego, porucznika Riddle z 8-miesięczną córeczką. Mąż wracając do domu, zastał żonę bez przytomności na ziemi w łazience, a córeczkę we trzyla w wannie. Przywołany lekarz nie mógł przywrócić do życia dziewczynki, która utopiła się.

Okazało się, że p. Riddle kąpała dziecko w wannie i w pewnej chwili straciła przytomność, a dziecko, znajdujące się w wodzie, nie mogło się z niej wyhoboyć.

ŚWIATOWY REKORD WYSOKOŚCI LOTU

Dwusilnikowy bombowiec brytyjski typu Canberra pobił dotychczasowy światowy rekord wysokości lotu, osiągając 19.805 m., czyli o 1.286 więcej niż dotychczas.

Próby pobicia rekordu dokonał na lotnisku Filton główny pilot fabryki wojskowiskiej "Bristol" W. F. Gib.

Ostatni rekord światowy ustalał w dniu 23 marca 1948 roku przez pilota brytyjskiego Cunningham na samolocie Vampire.

Kanadyjczyk brytyjskiego Australiku podają jednak że prawdziwy światowy rekord wysokości ustalony został na balonie 11 listopada 1945 roku, przez kpt. Andersona i Stevensona, którzy osiągnęli w pobliżu miasta Rapid City (Dakota) wysokość 25 tysięcy 660 metrów.

PIERWSZY WYCZYN LOTNICTWA BRYTYJSKIEGO

61-letni pilot Draper pozostawił na małym samolocie turystycznym pod dwusatnikiem mostami nad Tamizą w sercu Londynu.

Rozpiętość pod mostami wynosi zaledwie 18,5 metra tak, że dowolnemu wydawało się, że samolot o rozpiętości skrzydeł 11 metrów dotykać mogły.

Samolot wysunął z londyńskiego klubu lotniczego Szerej Łucniczów zerwyto ze strachem i z podziwem na wysunięty wyczyn pilota, który zaczyna w letniskowie wojskowym pod nazwą "Rankenoge Majora". Był to jego ostatni lot, bo uhonorowany 61 lat przeniesiony został na emerytura. Wolnell się on również podczas walk lotniczych w pierwszej wojnie światowej i zdobył szereg wysokich odznaczeń.

Już w 1951 roku przebrał on pod kilka mostami i rozsał wtedy skazany na karę pieniężną dotrzymy przyrzeczenie, że nigdy więcej tego nie powtórzy.

Wraz z pięcioma na letniku Draperowi udzielał pilot zgotowali wcześniej w Wrócławy do domu Draper zastał policjanta, który z uśmiechem wręczył mu wezwanie, by stawił się w najbliższych dniach w sądzie na dywanie i zagrażającą życia wyczyn. Za to przestępstwo nakazał się na wysoką karę pieniężną.

SKĄD POCHODZI SŁOWO "SANDWICZ"

Często zastanawiamy się nad tym, skąd pochodzi nazwa "sandwicz" po polsku zwany też "kanapką". W XVIII wieku był w Anglii znany lord Sandwich. Mimo swych wysokich urzędów, jakie piastował w tych czasach, był bowiem kolejno podsekretarzem stanu, ministrem i dyrektorem poczt, cieszył się ogólną złowieka nieudolnego, znane było jego zamiłowanie do gry w karty, lord polecił przygotować służbie plasterki chleba, między które wkładano zimne mięso, lub wędlinę i w ten sposób zawdzięczał karciarze zaspakajał swój głód. Zwyczaj ten rozpowszechnił się tak dalece, że odtąd Anglicy, wyjeżdżając w podróż lub też na piknik na łonie natury zabierali ze sobą "sandwicha". Nazwa ta rychło rozpowszechniła się i w innych krajach.

SZKOŁA SZCZĘŚCIA

Niejaki dr Hugl, były krupier jednego z trzech licznejszowych kasyn gry w Austrii, otworzył w Wiedeń szkołę, w której za odpowiednią opłatą uczy — gry na ruletce. W czasie nauki używa się tylko żetonów, które uczniowie otrzymują bezpłatnie.

Hugl twierdzi, że jego system jest niezawodny, jeśli chodzi o zdobycie przy pomocy ruletki "podstawy egzystencji". Nauka obejmuje 26 odmian systemu, a kto opanuje jedną z nich, do czego potrzebna jest fenomenalna pamięć i zdolność błyskawicznej decyzji, temu Hugl zapewnia utrzymanie do końca życia pod warunkiem uczęszczania na wykłady.

Według systemu Hugla w ciągu 5 godzin gry w ruletkę można z absolutną pewnością wygrać 800 szylingów.

DROGI SPRZED 400 LAT

Wyprawa naukowa zorganizowana przez amerykańskie Towarzystwo Geograficzne bada w Peru stare drogi, wybudowane przez Inków, mieszkańców kwitnącego państwa, które podbite zostało podróżnych, zawinięte w kocie przez Pizarra w XVI w. Drogi te znajdują się w nieczamieszkałej części Peru.

Niektóre z nich zachowały się bardzo dobrze. 88 one wykute w górach pod kątem 45 stopni, czego nie spotyka się w obecnie budowanych drogach. Miały one znaczenie wojskowe. Inkowie mieli 50.000 wojska, którym trzymali w rynach podbite ludy.

Wyprawa znalazła kilka zajazdów z czasów Inków. W jednym z nich zachowały się dobrze stajnie i spiżarnie, a przy innym znaleziono na cmentarzu mumie

NA ŻYCZENIE DZIECI OD ROKU DO LAT 100

stary BAJ—BAJU

zaprasza na dalsze

4 przedstawienia

„PRZYGODA PANĄ ROMANA"

13 czerwca (sobota) — godz. 15,30 i 18,00.

14 czerwca (niedziela) — godz. 15,30 i 18,00

Bilety do nabycia w Składnicy Książki Polskiej

Z ŻYCIA POLONII W ARGENTYNIE

Kronika Towarzystw

WIECZORKI TANECZNE
w DOMU POLSKIM — SERRANO 2076
odbędą się w następujących terminach:

W CZERWCU 1953:

w sobotę, dn. 13 czerwca 1953 r. od godz. 21 do godz. 2-ej.
w niedzielę, dn. 14 czerwca 1953 r. od godz. 21 do godz. 2-ej.

w sobotę, dn. 20 czerwca 1953 r.
o godz. 22 min. 30 do godz. 4-ej
WIELKA ZABAWA TANECZNA

w sobotę, dn. 27 czerwca 1953 r. od godz. 21 do godz. 2-ej
w niedzielę, dn. 28 czerwca 1953 r. od godz. 21 dwo g. 24-ej

Wstęp na Wieczorki Taneczne bezpłatny — **Własny bufet na miejscu**

DOM POLSKI

Serrano 2076 T.E. 72-3679

Kalendarzyk Zebrań i Imprez

CZERWIEC 1953

13 g. 15 — Zebr. harc.
g. 15 min. 30 — Teatr „Baj.Baju"
g. 16 — Krąg St. Hare.
g. 18 — Teatr „Baj.Baju"
g. 21 — Wieczorek Taneczny
14 g. 15 min. 30 — Walne Zebr. Stow. Rzemieślników.
g. 15 min. 30 — Teatr „Baju.Baju"
g. 18 — Teatr „Baju.Baju"
g. 21 — Wieczorek Taneczny
15 g. 18 — Dyżur Młods. Akadem.
g. 19 — Zarząd T. P. D. P.
16 g. 18 — Zebr. Zw. Kob. Pol.
g. 18 — Kurs P. M. S.
18 g. 16 — Dyżur Zw. Kob. Pol.
g. 18 — Otwarcie Wystawy Art. Plastyków.
g. 19 — Zebr. Kompl.
g. 20 — Krąg Wędr. Zaiezy
19 g. 16 — Wystawa Art. Plast.
g. 18 — Kurs P. M. S.
20 g. 9 — Zjazd Del. Zw. Polaków
g. 16 — Wystawa Art. Plast.
g. 16 — Wystawa Art. Plast.
22 g. 16 — Wystawa Art. Plast.
g. 19 — Zarząd T. P. D. P.
23 g. 16 — Wystawa Art. Plast.
g. 18 — Kurs P. M. S.
24 g. 18 — Zebr. Zw. Kob. Pol.
25 g. 16 — Dyżur Zw. Kob. Pol.
g. 16 — Wystawa Art. Plast.
g. 19 — Zebr. Kompl.
g. 20 — Krąg Wędr. Zaiezy
26 g. 16 — Wystawa Art. Plast.
g. 18 — Kurs P. M. S.
27 g. 15 — Zebr. Harc.
g. 16 — Wystawa Art. Plast.
g. 16 — Krąg St. hare.
g. 18 — Zebr. Klubu Polek
g. 21 — Wieczorek Taneczny
28 g. 16 — Wystawa Art. Plast.
g. 16 — Świetlica P. M. S.
g. 17 — Akademia
g. 21 — Wieczorek Taneczny

Uwaga: W dn. 20 i 21 czerwca 1953 r. Dom Polski jest zamknięty dla wszelkich zebrań i imprez z powodu zjazdu delegatów Zw. Polaków w Argentynie.

UROCZYSTOSCI

TOW. POLSKIE „BARTOSZ GŁOWACKI"

Zarząd Towarzystwa Polskiego im. „Bartosza Głowackiego" podaje do wiadomości członków oraz Kolonii pol. ski, że w dniu 13-go czerwca br. o godz. 21-szej urządza Obchód Założenia Towarzystwa. Przemawiać będzie, Honorowy Prezes Tow. St. Pytlik. Dalsze szczegóły programu zostaną podane w następnym numerze „Głosu".

Na powyższy Obchód wstęp wolny, muzyka z najnowszych płyt gramofonowych.

ZWIĄZEK B. WOJSKOWYCH I. O. O.

Dnia 14 czerwca br. o godz. 10,30, w kościele polskim przy ul. Mansilla 1865 zostanie odprawiona Msza św. za nieżyjowy b. żołnierzy 11 PAC za pożytych kolegów pułku, o czem zawiadamia się wszystkich kolegów artylerzystów.

Po nabożeństwie w Domu Kombatant. ta wspólna lampka wina.

TOW. „BARTOSZ GŁOWACKI"

Niniejszym Zarząd Towarzystwa Pol. skiego im. „Bartosza Głowacki" podaje do wiadomości członków i kolonii pol. skiej, że w dniu 13-go czerwca br. o godz. 21-szej urządza Obchód 19-tej Rocznicy założenia Towarzystwa.

Na program złoży się:

1. Odegranie Hymnów Argentyńskiego i Polskiego, 2. Przywitanie gości przez prezesa Tow. S. Przemówienie Prezesa Zw. Polaków i prezesa Honorowego. mazego Tow. p. Stanisława Pyzika. 4. Przemówienie Dr. A. Recca. 5. Przemówienie Ks. proboszcza Górnego. 6. Wręczenie dyplomu Członkom, którzy ukończyli 10 lat pracy w Towarzystwie. 7. Tańce w wykonaniu Zespołu Tanecznego pod kier. pani Niewiadomskiej. 8. Deklamacja p.t. „Przestroga dla Matek" w wykonaniu p. Prażmiowska. 9. Śpiew o „Bartoszu Głowackim" przez p. Prażmowską i zespół przy Towarzystwie.

Po wyczerpaniu programu zabawa taneczna przy płytach gramofonowych.

Na powyższy Obchód wstęp wolny.

ORGANIZACYJNE

PODZIĘKOWANIE

Zarząd Polskiej Macierzy Szkolnej podaje do wiadomości, że następujące Towarzystwa wpłaciły do kasy PP. M. S. sumy zebrane w czasie zbiórki 3-cio miesięcznej:

Ognisko Polskie $ 258.10, Tow. San Martin $ 115.00. Ponadto wpłacili na cele P. M. S.: Klub Polek $ 60.00, Rodzieiewski J. $ 50.00, Klasiński B. $ 50.00, Bychowiec M. $ 10.00, Celej Fr. $ 20.00. — Razem $ 563.10.

STOW. STUDENTÓW POLAKÓW W ARGENTYNIE

Stow. Studentów Polaków podaje do wiadomości, że dzięki staraniom Pana Prezesa Związku Polaków, Alliance College, Pennsylvania, U. S. A., przyznało stypendium wysokości ufo 460.00 na jeden rok dla studenta Polaka z Argentyny. Roczny koszt utrzymania i studiów wynosi około ufo 930.00. Różnicę czyli ufo 470.00 i przejazd musi pokryć student. Istnieją możliwości przedłużenia stypendjum lub również zamiana na terenie College. Zainteresowani proszeni są o zgłaszanie się łatownie do dnia 31 czerwca br. włącznie, na adres: J. Żółtowski — c. Pellegrini 1175 — Capital.

KLUB POLEK W ARGENTYNIE

W dniu 31 maja 1953 r. pod przewodnictwem p. Heleny Żółtowskiej odbyło się Walne Zebranie Klubu Polek w Argentynie, w wyniku którego nastąpiły nowy zarząd:

Przewodniczącą: Pobereżna Sabina, Vice-przewodniczącą: Ciężikowska Stanisława, Sekretarka: Miehow Justyna, Skarbniczka: Łapińska Franciszka, Referent Kultury: Radzymińska Józefa, Referat Opieki nad Dzieckiem i Matką: Jezierska Wanda, Referat Im. prez: Zbierzowska - Frydrych Wanda, Referat Gospodarczy: Markowska Eugenia, Komisja Rewizyjna: Bielskiewicz Teofila, Bodzicz Olimpia, Eustachewicz Janina, Delegacja na Walny Zjazd Polonii: Pobereżna S., Michowa J.

PODZIĘKOWANIE

Związek b. Wojskowych i O. O. dziękuje Panom ze Związku Kobiet Polskich za ofiarowanie $ 100 (sto) pesos na rzecz inwalidów i chorych na gruźlicę żołnierzy A. K. w Niemczech.

POLSKA MACIERZ SZKOLNA

Roczne Walne Zebranie Polskiej Macierzy Szkolnej odbyło się dnia 30 maja br. w Domu Polskim przy ul. Serrano. W zebraniu wzięli udział prezesi i sekretarze Towarzystw oraz upoważnieni do głosowania członkowie zwyczajni. Zebranie przewodniczył p. x. ...ięża Stanisław Rafalik i sekretarz dr. Zdzisław Gałaczyński. Sprawozdania z działalności Zarządu wygłosili pp. x. ...ięża Stanisław Rafalik i sekretarz dr. Zdzisław Gałaczyński, Skarbnik M. Fr. Geisler. Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Związku Polaków p. W. Zielenkiewicz przedstawił stan kasowy, ...ści i gospodarki P.M.S. udzielając ...zania przyznanego przez Komisję Re... wizyjną p. Marii Geislerowej, która pełniła funkcję skarbniczki, za całokształt prac i wzorowe prowadzenie księgowości. Przewodniczący Komisji Rewizyjnej postawił wniosek udzielenia Zarządowi absolutorium, na co Zebranie uchwaliło absolutorium ustępującemu Zarządowi z podziękowaniem i przez aklamację.

W dalszym ciągu Zebrania na prezesa Zarządu PP.M.S. na rok 1953/54 wybrany został przez aklamację p. Stanisław Rafalik ...ięża. Na członków Zarządu, kończącego pięciolecie członka Zarządu, wobec braku kandydatów, Zebranie upoważniło Zarząd do dokooptowania osoby, mogącej sprawować funkcję skarbnika. Na wniosek p. Franciszka Czarnka przeprowadzono dorażną zbiórkę na cele P. M. S. która dała w swym wyniku $ 265.50. Na tym zebranie zakończono.

KURS PRZEDMIOTÓW OJCZYSTYCH W DOMU POLSKIM

Polska Macierz Szkolna podaje do wiadomości całej młodzieży polskiej, że począwszy od dnia 16 czerwca br. będzie otwarty w Domu Polskim c. Serrano 2076, Capital, stały bezpłatny kurs przedmiotów ojczystych dla młodzieży, powyżej 14 lat.

W programie: język polski, literatura, geografia, historja i nauka o Polsce.

Kierownictwo kursu objęła p. mgr. Walera Pukes.

Lekcje odbywać się będą we wtorki i piątki każdego tygodnia od godz. 18—20. Zgłoszenia na kurs prosimy kierować w dalszym ciągu listownie na adres; Zarząd P. M. S. — Av. Leandro Alem 641, Capital.

Termin otwarcia szkółki w Domu Polskim dla dzieci poniżej 14 lat, będzie podany dodatkowo.

Zarząd P. M. S.

TOW. „DOM POLSKI" W COMODORO RIVADAVIA

Tow. Dom Polski w Comodoro Rivadavia uroczyście obchodziło święto 3 maja. Z powodu choroby p. prezesa Kozprowskiego powitał gości na sali wiceprezes Feliks Tor Zaszenie święta wygłosił p. Feliks Twardowski. Następnie został urządzony teatr pod kier. p. Inż. Dichowskiej, która to na ten cel nie zaszczędziła czasu i poświęcenia. P. Dichowska pracuje jako kierowniczka oświaty kulturalnej i jej serce jest oddane na ten cel, za co Zarząd składa jak najserdeczniejsze podziękowania. Równocześnie dziękujemy p. Papanian i córeczce p. Twardowskiej, p. Gleni i Bobie, Semkówna), Jani Sobchówna), Henryków i siostrzyczkę Kozprowskim, Martice Martinez, oraz panom inż. Bukowskiemu, Rejewskiemu, Malarzowi, Hryniewiczowi, Liszce i p. Przybyłowskiemu, Zarząd składa serdeczne Bóg zapłać.

Równocześnie Zarząd zapisuje wszystkich członków na dzień 14 czerwca o godz. 14 na nadzwyczajne półroczne zebranie.

Ponieważ są sprawy bardzo ważne niepewnien nikt z Członków brakuje, wać, musimy stanąć ramię przy ramieniu i przyczynić się do budowy, co jest obowiązkiem każdego członka.

TOW. POLSKIE Im. „GENERAŁA SIKORSKIEGO" w BERAZATEGUI

Polski podajemy wykaz ofiarodawców, którzy złożyli datki na budowę Domu Towarzystwa ul. Gen. Wł. Sikorskiego w Berazategui:

7-IV.53 Mrozek Ludwik $ 10.00 24.-IV.53, Kamiński Zygmunt 50.00 25.-IV.53, Migdalski Jan 20.00, 4-V.53, Federowicz Władysław 230.00.

KOMUNIKAT STOWARZYSZENIA RZEMIEŚL. I PRAC. POLSKICH W UŻYWANE.

Zarząd Stowarzyszenia Rzemieślników i Pracowników Polskich w Argentynie podaje do wiadomości P. T. Członków, że w dniu 14 czerwca br. o godz. 15,30 w pierwszym terminie, i godz. 16 w drugim terminie, odbędzie się Nadzwyczajne Walne Zebranie w Domu Polskim, c. Serrano 2076, z następującym porządkiem dziennym obrad:

1) Zagajenie i wybór Prezydium Zebrania. 2) Zatwierdzenie Statutu i Regulaminu Pożyczek Kasy Samopomocy. 3) Wybór delegatów na tegoroczny Zjazd Polonii Argentyńskiej. Wolne wnioski.

KOMUNIKAT ZARZĄDU ZW. POLAKÓW W ARGENTYNIE

1) Akcja zbierania podpisów pod Memorjałem do O. N. Z. jest na ukończeniu.

2) Towarzystwa i Organizacje na terenie Buenos Aires i prowincji, które do obecnej chwili nie złożyły podpisów — zechcą to uczynić w jak najkrótszym czasie. (W sprawie ustalenia daty i miejsca, należy zwracać się bezpośrednio do Kan. Kas. J. Malinowskiego).

3) Zarząd Związku Polaków zwraca się do wszystkich z apelem: Każdy prawdziwy Polak powinien złożyć swój podpis pod Memorjałem do O. N. Z.

4) Podpisywać można Księgę Memoriału w każdą niedzielę przed i po Mszy świętej w Kościele Polskim, Av. Cabildo 1338.

KRĄG WĘDROWNYCH ZNICZY

Zarząd Kręgu W. Zn. w Arg. podaje do wiadomości Członków, że dnia 18 czerwca (czwartek) w Domu Polskim, o godz. 19,30 w pierwszym lub o godz. 20,00 w drugim terminie odbędzie się Nadzwyczajne Walne Zebranie z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagajenie. Wybór Delegatów na Walny Zjazd Zw. Pol. 3) Uzupełnienie Statutu Stow. 4) Wolne wnioski.

Kierownictwo Sekcji Kulturalno - Oświatowej Kręgu Wędrownych Zniczy podaje do ogólnej wiadomości, że w dn. 28 bm. (niedziela) odbędzie się w sali Domu Polskiego obchód rocznicy śmierci Ignacego Paderewskiego, połączony z Festiwalem Artystycznym.

Szczegóły w następnym numerze Głosu Polskiego.

ZABAWY I ODCZYTY

„OGNISKO POLSKIE"

Zarząd przypomina Sz. Członkom, że Sekcja Tańców jaka istnieje w „Ognisku" dla dzieci i młodzieży członków uklada lekcji bezpłatnie. Informacji udziela Sekretariat we wtorki i czwartki.

Zabawa nocna w „Ognisku" odbędzie się 20 czerwca o godz. 21,30. Przygrywa orkiestra „Warta". Między czasie strzelnica z nagrodami, wyścigi „konne" na sali.

Uwaga: Zabawa Młodzieży popołudniowa odbędzie się 14 czerwca o godz. 16. Wstęp dla wszystkich wolny.

ZWIĄZEK B. WOJSKOWYCH I. O. O.

W niedzielę, dnia 14 lipca br. o godzinie 17-tej w lokalu Związku c. Paso 135, odbędzie się Herbatka Towarzyska, połączona z programem artystycznym dla członków i zaproszonych gości.

ODCZYT W STOW. INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW POLSKICH

Stowarzyszenie Inżynierów i Technik. ków Polskich w Argentynie zwiadamia, że w piątek, dnia 19 czerwca br. o godz. 19,30, inż. Marian Rembowski wygłosi w lokalu Stowarzyszenia, Bal. carce 621, I p. — odczyt p.t. „Konstrukcja części maszyn z punktu widzenia kosztów produkcji".

Goście mile widziani.

KLUB POLSKI

W sobotę dnia 13 czerwca br. w lokalu Klubu, Balcarce 621, p.I., p. Zygmunt Kozłowski wygłosi odczyt p.t. „Przyszłość w świetle fizyki i objaśnienia". Po odczycie herbatka. Wstęp płatny.

w Składnicy Książki Polskiej
przyjmuje się przedpłatę na nową książkę J. Giertycha:
książkę J. Giertycha:
„O Polityce Olszowskiego i Janie Sobieskim" . . . . . $ 45.—
Nowości na składzie:
Czarnyszewicz . . . . . Wiek Żywica $ 28.—
Janta . . . . . Klapa Bezpieczeństwa $ 55.—
KUPUJEMY książki nowe i używane.
OKAZJA! — Wieczne pióra po 19,50 pesos.
LIBRERIA POLACA", Av. L. N. ALEM 641, BUENOS AIRES

Teodozja Mazurkiewicz
Poleca działki pod budowę domów w Gran Buenos Aires, załatwia kupno i sprzedaż nieruchomości
Udziela Hipoteki
Av. LIBERTADOR Gral. SAN MARTIN 6363, - Dto. 9.
BELGRANO C T. E. 76-2825

KANCELARIA ADWOKACKA
Mgr. Stefan F. S. HAWLENA — Dr. Haroldo H. A. FERRERO
RODRIGUEZ PEÑA 382, p. I - C — Telefon: 35-2207
Godziny przyjęć: 10—13 i 15—19; soboty 10—13
— Załatwia wszelkie sprawy w Argentynie, Ameryce i Europie —

Drobne ogłoszenia

BEZPŁATNE PORADY PRAWNE

w każdą sobotę od godziny 16 do 17 Bezpłatnych porad prawnych dla wszystkich członków Stowarzyszeń, udziela adwokat Bruno Fr. Dyrgalla, w Patronacie.

Sprzedam 2 loty, — Merlo, Parque San Martin, Manzana 15-a, — lota 18—19. Informacje: Dardo Rocha 1564 Bernal Oeste, T. E. 202.1439, — Grajewski.

Z powodu wyjazdu sprzedam: maszynę port. „Underwood" ze znakami franc., ang., i kast., — drugą „Olivetti" specjalną „Studio 42", ze znakami polskimi: centrale telef., „The American Man Co." 1X5, lornetę polową USAmy 6X30, obrazy malarzy polskich, włoskich i żydowskich. Informacje, T. E. 76.6626.

W Sta. Maria, Sierras de Cordoba, sprzedam dom murowany: 8 pokoje, kuchnia, łazienka, garaż i taras. Terren 17,50 x 27,27 m. zadrzewiony. Cena 31,500 pod. i 3.500 pesos po 50 miesięcznie. Zgłosz. list. E W. Kordys c. Italia s/n Villa Centenario — Banfield.

TRANSPORT. — Przewóz towarów, przeprowadzki, samochód, ciężarów, do 2,ton, c. Paraguay 1830, Capital — T. E. 72.4209.

Uwaga Polacy z Ituzaingo i okolicy! Polski sklep spożywczy, Wędliniarnia poleca polskie wędliny, kapustę, ogórki kiszone, wódki, likiery, miód, śmietany i wszelkie artykuły spożywcze. C. L. Mansilla 762 (dwie kwadry od stacji Ituzaingo) T. E. 654.0338.

W sprawie przejazdów do Kanady via Anglia lub Stany Zjednoczone zasięgaj porad: ALBATROS TRAVEL SERVICE — Reconquista 682, Buenos Aires, T. E. 31.3613.

Z powodu wyjazdu sprzedam teren w Hurlingham (narożny) 280 m. kw. nadający się pod budowę przedsiębiorstwa handlowego lub przemysłowego, 2 kw. od Av. Vergara, ogrodzony siatką i posiad. studnię. Zgłosz.: 15—18 godz. Stow. Rzem. u p. Hreczecha.

Do sprzedania nowa maszyna wstrzykowa do plastyku, 20 gramów, nowa, czasem co szybkim zamknięciem i chłodzeniem. — 4 wstrzyki na minutę, cena okazjna. T. E. 64.3805.

MIESZKANIOWE

Ładny umeblowany pokój z używaniem kuchni wynajmę dla jednej lub 2 osób. c. Juan Aug. Garcia 2221, Sp. dep. M. Oglądać od godz. 15.17 i 19.21, (wysiadać przy Alvarez Jonte i Carrasca).

Nabożeństwa polskie

NIEDZIELA, DNIA 14-go CZERWCA

Kościół polski na Mansilli o godz. 10,30.

Kaplica klasztorna — ul. Guemes 1150, o godz. 10,30.

Kościół klasztorny w Llavallol o godzinie 9.45.

Kościół Chrystusa Zbaw. Villa Industriales, o godz. 11.

Kościół libański, Villa Lynch, o godzinie 10,45.

Kościół paraf. w Berisso o g. 11.

Kaplica klasztorna, Martinez, ul. Corrientes 198, o godz. 10,45.

ROSARIO

Wniedzielę, dnia 14-go czerwca odprawi się nabożeństwo w kaplicy O.O. Kapucynów — Pueblo Nuevo, Buenaresi 92, o godz. 10,30.

W KOŚCIELE POLSKIM NA CABILDO 1338

Msza św. o godz. 11-tej.

Okazja do spowiedzi przed każdą Mszą św.

Sprawy duszpasterska załatwia się każdego dnia przedpołudniem, Soboty cały dzień, ul. Obligado 2042.

NABOŻEŚSTWA W QUILMES BERAZATEGUI I VILLA DOMINICO.

Codziennie Msza św. w Quilmes godzina 8,30.

W niedziele:

w Berazategui — godz. 9,30.
w Villa Dominico — godz. 11-tej.
w Quilmes — o godz. 12,15.

Adres polskiej parafji: Quilmes Rivadavia 365.

Duży pokój umeblowany, niekrępujące wejście, dla dwóch panów wynajmę. Avellaneda, c. Girlbone 436, na przedz. stacji kolejowej.

PODAŻ PRACY

Siriviera, recen., b/wielbl, tr. fr. cocin, sear. p. matrimonio extranj., con cama, present. Independencia 1396, Sp. dep. I.

POSZUKIWANIA

Pana inż. Zacka Bronisława prosimy o skontaktowanie się ze mną. — Władysław Ostrowski.

Borzal Franciszek, syn Wojciecha i Antoniny. — Grzesiak Roman, s. Lisowa, pow. Opatów, woj. Kielce. — Klim Samuel — poszukiwani przez krewnych z Polski. Informacje: Redakcja „Głosu Polskiego".

Czerkas Konstanty, wyjechał z Polski w latach 1907-29, z posterunku Dąbrowica, pow. Lida, — poszukiwany przez Szczepana Wargoła.

1530, So 21 — St. Wilwanke — Wisconsin, U. S. A.

Dr. Z. Gałaczyński
Tłumacz Przysięgły
CALLE LAVALLE 1444, p. 5. B
T. E. 38-8193
Tłumaczenia urzędowe - Legalizacje - Metryki - Obywatelstwa.
PASZPORTY NO ARGENTINO.
Pełnomocnictwa. Sprawy rodzinne
Umowy - Spółki - Porady i t. p.
Godziny: 10—13 i 16—19
Soboty 11—13

Mgr. juris.
E. ROMANOWICZ
Załatwia korespondencyjnie: — Casilla Correo Central 4129, Bs. Aires.: legalizowanie przedsiębiorstw, rozwiązanie spółek, tłumaczenie, obywatelstwo, wyjazdy, paszporty na argentinę, — sprawy pracy i rodzinne.
Osobiście tylko w soboty od 9—13-tej.
LAVALLE 1362 Planta Baja Estudio Freyer

Czy zaprenumerowałeś już "GŁOS POLSKI"?

Wydaje: Związek Polaków w Argentynie. — Redaguje: Komitet Redakcyjny
REGISTRO NACIONAL DE LA PROPIEDAD INTELECTUAL No. 371322

GŁOS POLSKI

Warunki prenumeraty redakcja: Rocznie $ 44.—; półrocznie 22.—; kwartalnie 11.—
Cena numeru: $ 1.— Kalifornijska miesięcznie $ 1.— Egzemplarzy nie zwraca się

ADWOKAT
Dr. ROBERTO L. ROIS
Porady w zakresie prawa cywilnego, handlowego i karnego, oraz administracyjnego, w szczególności: sprawy małżeńskie, spadkowe, umowy, prawo pracy, paszporty, obywatelstwo.
Specjalne godziny dla klientelli polskiej: od 10—12 w dniu powszednim, od 18—19 od poniedziałku do piątku, od 15—18 w soboty.
Calle Maipú 221, i. p. of. 15 — Capital Federal — Tel. 34-1020

BIURO ADWOKACKIE
Dr. F. DYRGAŁŁA — Dr. CLEMENTE A. DIAZ
Wszelkie sprawy handlowe, cywilne i karne, sprawy pracy i płacy.
Specjalność: sprawy separacji i rozwodowe
Ułatwiają załatwienie spraw w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, Min Zdrowia Publicznego i Ministerstwie Pracy.
Godziny urzędowania: od 18 do 20
Poniedziałek i środa: wtorek, czwartek, piątek i sobota: QUILMES
REMEDIOS DE ESCALADA
Av. Pres. Perón 6741. T. E. 242-1589 calle Islas Malvinas 267
W każdą sobotę od godz. 16 do 17, Av. ALEM 641, BUENOS AIRES

POLSKA KLINIKA DENTYSTYCZNA
CONSULTORIO DENTAL "PAVON"
M. KRUKOWSKIEGO
Dentysta: dyplomowani przez tutejszy Uniwersytet
Avda. Presidente PERON 488 (dawniej Pavón) Avellaneda
(4 kwadry od Av. Mitre — naprzeciw stacji kolejowej)
PRZYJMUJE: w poniedziałki, środy i piątki od godziny 14 do 20
Wstawianie zębów sztucznych — Leczenie — Plombowanie i wyrywanie bez bólu
PORADY BEZPŁATNIE GWARANCJA DŁUGOTELNA

KLINIKA DENTYSTYCZNA
Dra. Liliana E. Nacht
Dentysta chirurg
Dyplomowana na Uniwersytecie w Buenos Aires
Mówi po polsku, angielsku i francusku
Wyrywanie zębów i leczenie według najnowszych metod naukowych.
Długotelna gwarancja. Porady bezpłatne. Nowoczesnym sniżka
Przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od godz. 15 do 20
E. E. prywatny: (56-4569) konsultorium: 49-2991
URIBURU 292 róg CORRIENTES, 1 kw. od st. kol. podz. Pasteur

PIERWSZA POLSKA KLINIKA DENTYSTYCZNA
Doktora M. WEINBERGA
Lekarza Dentysty ze Lwowa
OFICJALNY LEKARZ-DENTYSTA KOLONII POLSKIEJ
CORRIENTES 2770 T. E. 85-2344
Pierwszy i jedyny Polak-Dentysta dyplomowany przez Univ. Arg.
Reszta i leczenie zębów bez bólu. Sztuczne, z najlepszego materjału po cenach przystępnych. Gwarancja długotrwała. Porady bezpłatne.
Przyjeżdżych z prowincji załatwia się zazwyczaj.
Przyjmuje codz. od godz. 14 do 20, w niedziele i święta od 9 do 12
UWAGA: Rodzicy są zaintrwani osobiście przez Dra W. Weinberga
Dla członków organizacji specjalne ulgi i rabaki

Dr. MARIANO RABINOWICZ
LEKARZ SPECJALISTA
Weneryczne Syfilis. Krew. Osłabienie seksualne. Choroby skórne. Reumatyzm. Nerki. żołądek. Płuca. Choroby kobiece Ślepa kiszka. Hemoroidy (bez operacji)
Godziny przyjęć: od 15 do 20; niedziele i święta od 9 do 12.
Mówi się po polsku.
JOSE E. URIBURU 770, p. 3 (róg Córdoba 2280) T. E. 47-4970

CHOROBY SKÓRNE — SYFILIS
Dr. Miguel Finkelberg
Lekarz Specjalista
CHOROBY WENERYCZNE, KREW, OSŁABIENIE SEKSUALNE
Godziny przyjęć: od 13 do 19, niedziele i święta od 9 do 11
Mówi się po polsku
CORRIENTES 5625, p. 1 T. E. 54-7503

JULIO GOLDBERG
Adwokat dyplomowany w Warszawie
Traductor Publico — Tłómacz Przysięgły
Tłomaczenia dokumentów ze wszystkich języków
Paszporty "NO-ARGENTINO"
SZYBKIE ZAŁATWIANIE SPRAW FAMILIJNYCH I ŚLUBÓW W MEKSYKU
LAVALLE 1362, p. 3 Telefon 37-5422

Castro Nevares i D. W. Dziewanowski
KANCELARIA ADWOKACKA
Przyjęcia codz. od 10 do 12 i od 17 do 19 oraz w soboty od 10 do 12
CALLE PARAGUAY 643, piętro 6
Tel. 22-6849; 31-2621 BUENOS AIRES

KLINIKA
Dyr. Dr. G. E. CUTILLO — lekarz
Drogi moczowe — Choroby skóry — Lues
CHOROBY PŁCIOWE I KRWI
Klinika ogólna — Promienie X
Żołądek, Nerki, Drogi oddechowe
CHOROBY KOBIECE I GRUCZOŁÓW
Serce — Reumatyzm
Dr. ROBERTO CASTIONI lekarz)
Gardło-Nos-Słuch
Przyjmuje od 9 do 12 i od 15 do 21
Niedziele i święta od 9 do 12.
TACUARI 1583
PLAZA CONSTITUCION

Order Podwiazki

Przed kilku miesiącami premier angielski Winston Spencer Churchill otrzymał od królowej odznaki „Rycerza-kawalera-jorgo Zgromadzenia Podwiązki", a więc najwyższego odznaczenia jakiego można dostąpić w Wielkiej Brytanii, skoro do tego orderowego zakonu należy statutowo jedynie 25 rycerzy — poza samym monarchą i księciem Walii.

„Arise Sir Winston!" — zwykła królowa po ceremonii do premiera „powstań rycerzu Winstonie". Uzbudzenie tego zaszczytu osobom nie posiadającym tytułu hrabiowskiego lub książęcego wynosi w parze z nadaniem tytułu rycerza — pan „Sir".

O powstaniu tego orderu, należącego do najstarszych w Europie obok Złotego Runa, włoskiego orderu Annunciaty, bawarskiego św. Jerzego, św. Michała francuskiego czy duńskiego Daneborga, istnieją różne wersje. Według jednych historyków, związek ten który następnie stał się związkiem orderu — założył król Edward III — (1327-1377), który w czasie jednej z bitew w okresie prowadzonej z Francją — „wojny stuletniej", gdy wojsko jego straciło królewski sztandar, zdjął z nogi podwiązkę i kaźkanąwszy na ostrzu miecza wszystkim, którzy chcieli dla armii mówiąc „Honny soit qui mal y pense" (niechaj będzie pożyczony, kto o tym źle pomyśli!".

Inni powstanie tego orderu przedstawiającego niebieską jedwabną wstążkę, noszoną na lewej nodze, z napisem „Honny soit qui mal m pense" — przypisują innej wersji. W zamku windsorskim w czasie balu, tańcu zam król zauważował piękną hrabinę Salisbury prawiąc jej komplementy. W pewnej chwili hrabina zauważyła, że opadła jej podwiązka; wtedy król podniósł podwiązkę i założył ją na piękną nogę swej towarzyszki, mówiąc wspomniane słowa. — Ta druga wersja, sensacyjna i efektowna — zapewne jest ulegalna, a to z tego chociby powodu, że w owym czasie żadna hrabiny Salisbury nie było w Anglii, a następnie wątpliwe jest by z takiej okazji król miał ustanowić odznakę. Niemniej jednak od r. 1348 order Podwiązki stanowi najwyższe odznaczenie angielskie, które jedli chodzi o obyczaj nadawania jest jedynie głowom koronowanym a tylko zupełnie wyjątkowo żyłym śmiertelnikom.

Odznaką orderu Podwiązki jest — jak wspomniałiśmy — niebieska wstążka z złotym napisem słów królewskich a następnie niebieska wstęga noszona przez piersi oraz gwiazda srebrna na której znajduje się czerwony krzyż, w środku zaś wspomniany już napis. Ale kawalerowie mają też prawo a nawet obowiązek nosić na wielkich uroczystościach osobny strój składający się z niebieskiego płaszcza z wyhaftowanym godłem orderu, czapki z niebieskiego aksma, z białym strusim piórem, oraz szwyn z XVIII wieku Rycerze orderu Podwiązki posiadają w zamku Windsorskim kaplicę, w której każdy z nich zajmuje swoją ławkę, przechodzą po jego śmierci na następcę. Nad miejscem każdego rycerza orderu zawieszony jest sztandar z jego herbem, a tabliczka metalowa poszczególnych przedstawia lokalizm ławki. W kaplicy św. Jerzego, patrzem rycerstwa, znajduje się też na jednej z tabliczek metalowych nazwisko króla Kazimierza Jagiellończyka, króla polskiego, wielkiego księcia litewskiego, ruskiego, pruskiego itd., jedynego zdaje się, z naszych monarchów, który był rycerzem tego orderu.

HUMOR

NAJGROŹNIEJSZY PRZECIWNIK

Na ulicy w Warszawie spotyka się dwóch przyjaciół.

— Czy wiesz — pyta jeden półgłosem — że najgroźniejszym przeciwnikiem Związku Sowieckiego jest Szwajcaria?

— Jakto? Przecież to takie małe państwo!

— To nic, że małe. W razie zmatkowania przez Rosję, Szwajcaria ma gonialny plan kontrofensywy. Jej żołnierzy zrzuci na armię rosyjską powodzi, że w owym czasie żadna kraina Salisbury nie było w Anglii, a następnie wątpliwe jest by z takiej okazji król miał ustanowić odznakę. Niemniej jednak od r. 1348 order Podwiązki stanowi najwyższe odznaczenie angielskie, które jedli chodzi o obyczaj nadawania jest jedynie głowom koronowanym a tylko zupełnie wyjątkowo żyłym śmiertelnikom.

TAKŻE POMYSŁ

— To małżeństwo, które się wyprowadza naprzeciw nas, musi się bardzo kochać — mówi pani Pieczykowa do męża, zasłoniętego gazetą w czasie obiadu.

Szelest za gazetą świadczy, że pan Pieczyk słucha, wobec tego pani ciągnie dalej:

— Za każdym razem, gdy ów chodzi, czule całuje żonę a potem już z ulicy poczyta jej całuny. Edzio, a ty nie mógłbyś też tak robić?

— Takie pomysł! — oburza się pan Pieczyk. — Przecież ja tej kobiety wcale nie znam!...

— MÓW W DOMU PO POLSKU —

ANNA CIECHANOW — BIURO PRAWNICZE "LA UNIVERSAL"
Adwokat dypl. w Warszawie Hip. Irigoyen 2535, tel. 47-3464
zawiadamia klijentów, przyjaciół i znajomych zmarłego Jej męża Dra. ROMANA CIECHANOWA, że kontynuuje załatwianie wszelkich spraw natury prawnej i administracyjnej w Buenos Aires i na prowincji. Porozumnawć się można w godz. 15—18 pod adresem Maipu 429, tel. 31-8632, oraz w godz. od 18—19, Hip. Irigoyen 2535.

Dra. Halina Zylberszztain de Bill
Lekarz-Dentista
przyjmuje codziennie od godz. 14 - 20
Bme. MITRE 2259, 2 p A
Nowoprzybyłym imigrantom sniżka
Mówi po polsku

Chcesz się ożenić?
Śluby i sprawy rodzinne
System wiadomości — dyskretny
Agencia Matrimonial M. B.
założona w 1934 r.
25 de Mayo 158 (biuro 414)
T. E. 33-8906 - Buenos Aires

Zegarmistrz i Jubiler
W. Onyszkiewicz
Naprawa zegarków i biżuterii
Kupno i odsprzedaż.
Ceny przystępne
MORON, Ulica RIVADAVIA 17901
T. E. 659-2892

DR. RENE JAN ZAJAC
Lekarz dypl. w Paryżu
i Rep. Arg.
Specjalista chorób wewnętrznych, reumatyzm, wątroba, płuca, alergia, serce.
Przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od 15 do 19 i na zamówienie
SANTA FE 1291 — T. E. 41-4186

PACZKI DO POLSKI
LEKARSTWA
wysyła tanio i sprawnie pocztą zwykłą i lotniczą
BIURO PACZEK
przy
Stowarzyszeniu Pracowników i Rzemieślników Polskich
Pod kierownictwem
Tomasza Wojnowskiego
Czynne od 15 do 19 codziennie
LEANDRO N. ALEM 641

KLINIKA DRÓG MOCZOWYCH
CHOROBY KRWI I SKÓRY
WENERYCZNE — LUES
choroby płciowe i gruczołów
Elektryzacja medyczna
Dr. FILIPPINI (Lekarz) M. 06572
GARDLA, NOSA - USZU:
Dr. MACCHI (Lekarz) M. 68186
Przyjmuje: 9 — 12 i 15 — 20.30
Rivadavia 3070

Dr. W. Gradis
Lekarz dyplomowany w Buenos Aires i Berlinie
Specjalista chorób wewnętrznych
Ciśnienie krwi - Serce - Aorta
Rayos X
Przyjmuje od godziny 15 do 19
CORDOBA 971, p. 2
T. E. 31-6816 Buenos Aires
Mówi się polsku

KLINIKA OGÓLNA
REGIMEN ALIMENTICIO
CHOROBY PRZEWODÓW TRAWIENIOWYCH
żołądek, kiszki, wątroby i nerek
Dr. AIELLO (lekarz) Mat. 13737
CHOROBY KOBIECE
DZIECIĘCE I GRUCZOŁÓW
Dr. PEQUEÑO — Mat. 02843
Przyjmuje: 9 — 12 i 15 — 20.30
Niedziele i święta: 9 — 12
Rivadavia 3070
..... Plaza Once .....

ZAKŁAD KRAWIECKI
"VICTOR"
przyjmuje prace krawieckie męskie i damskie.
Wielki wybór materiałów krajowych i zagranicznych
MAIPU 782, Ciudadela, FCNDFS
(naprzeciw stacji)

Polka MARY
Udziela lekcji i przyjmuje tłumaczenia w różnych językach.
Urzęduje od godziny 9 do 21.
Ulica CANGALLO 1580 - dep. 17

Leczenie za pomocą homeopatii.
Choroby wewnętrzne, płucne, sercowe.
Choroby weneryczne obojga płci
Dr. BOIGEN
Bartolome Mitre 1385, p. 1. A
T. E. 37, Rivadavia 5428
Przyjmuje codziennie od godziny 16 do 20

REUMATYZM
CHOROBY BERCA
DROGI ODDECHOWE
SEKSUALNE
CHOROBY NERWOWE
Dr. PEQUEÑO - Mat. 02843
Przyjmuje od godz. 9 do 12
i od 15 do 20.30
Niedziele i święta od 9 do 12
Rivadavia 3070
PLAZA MISERERE

AKUSZERKA
Anna Cherpowa
Przyjmuje codziennie
NAZARRE 3754
T. E. 53-0516 Buenos Aires

DR. HELAN JAWORSKI
Były lekarz osobisty
Mistrza Ignacego Paderewskiego
Dyplomowany przez 4 Uniwersytety: Lwów, Paryż, Lima, Madryt
Przyjmuje: we wtorki, czwartki i soboty od godz. 17 do 19.
Sgo. DEL ESTERO 1238, p. 2, C
T. E. 26-0371

Dr. Carlos V. Ferrario
(M.: 8695)
DROGI ODDECHOWE
ASTMA — ALERGIA
Promienie X
Przyjmuje: od 10—12 i od 15—20
Niedziele i święta: 9—12
SANTIAGO DEL ESTERO 1289
(Plaza Constitución)

AKUSZERKA POLSKA
Dyplomowana przez Uniwersytet w Pradze i Buenos Aires
Filomena Benes Bilek
Przyjmuje codz. od do 8 wiecz. w niedziele — cały dzień
LIMA 1217 T. E. 23-3389

PIEKARNIA I CUKIERNIA
"FELIX"
F. PYZYSKI I SPÓŁKA
poleca Rodakom pieczywo, wyroby cukiernicze. Przyjmuje zamówienia na wesela, zaręczyny i lunche, w nowej piekarni
ul. MEXICO 1051 — Capital
T. E. 38-1885

KLINIKA DRÓG MOCZOWYCH
CHOROBL. KRWI I SKÓRY
LUES
Choroby płciowe i gruczołów
Dr. Miguel Mancuso
Przyjmuje: 9—12 i 15—20
Niedziele i święta: 9—12
SANTIAGO DEL ESTERO 1289
(Plaza Constitución)

KLINIKA MEDYCZNA
DROGI TRIAWIENNE:
Choroby żołądka — kiszek
Reumatyzm
Promienie X
Dr. OSCAR BRIZZIO - lekarz
(M.: 03612)
Przyjmuje: 9—12 i 15—20
Niedziele i święta: 9—12.
SANTIAGO DEL ESTERO 1289
(Plaza Constitución)

CORPORACION MEDICA DEL ONCE
Choroby skóry i weneryczne. Panie i dzieci. Ciąża i rozwiązanie. Przemiana gruczołów. Elektryzacja. Gardło, nos i słuch. Serce i płuca. Tętnicy. Reumatyzm. Wypadki przy pracy. Promienie X. Ultrafioletowe i infraczerwone. Analizy wszelkiego rodzaju. Diatermia. Krótkie fale, etc.
PRZYMIEJE każdego dnia od godz. 9 do 12 i od 15 do 20
W niedziele i święta od 9 do 12
DYŻURY NOCNE
Poniedziałki, środy i piątki od 21 do 23
PUEYRREDON 219, 1er. piso (PLAZA MISERERE)

Zygmunt Białobrzeski
Tłomaczy wszelkiego rodzaju dokumenty z języka polskiego na hiszpański i z hiszpańskiego na polski. Daje śluby w Urzędach Stanu Cywilnego osobom nieznającym języka hiszpańskiego. Udziela porady prawnej osobiście lub listownie za opłatą $ 10.—
Przyjmuje codziennie od 9 rano do 9 wieczór.
Ulica CHILE 672, piętro 2, dpt. 9
Tel. 23 (Avenida) 6288, Ba. Aires

FABRYKA MEBLI
Józefa Grzyba
Ma na składzie: sypialnie i meble stołowe.
Na zamówienie:
Tapczany, Biblioteki i Biurka
Zaoszczędzisz 40%, kupując wprost w fabryce
c. ADOLFO ALSINA 1896
FLORIDA T.E. 741-4221

Paczki do Polski
innych krajów
Ekspedycja solidna, szybka i tania
Przy Zw. b. Wojskowych i O. O.
Wysyła się:
odzież, bieliznę, obuwie — nowe i używane — żywność, lekarstwa
Codziennie przez poniedziałek niedziel i świąt od godz. 16—11 i od 17—19
PASO 122 (2 kw. od Plaza Once)
T. E. 47-5289

Polski Zakład Krawiecki
w Olivos
c. Jose Ingenieros 1550
20 mtr. od Av. Maipú
WIELKI WYBÓR
MATERIAŁÓW KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH
Ceny przystępne

Imprenta "Chile" - Charcas 483 - Ba. Aires